

P Golezowska **Panorama**

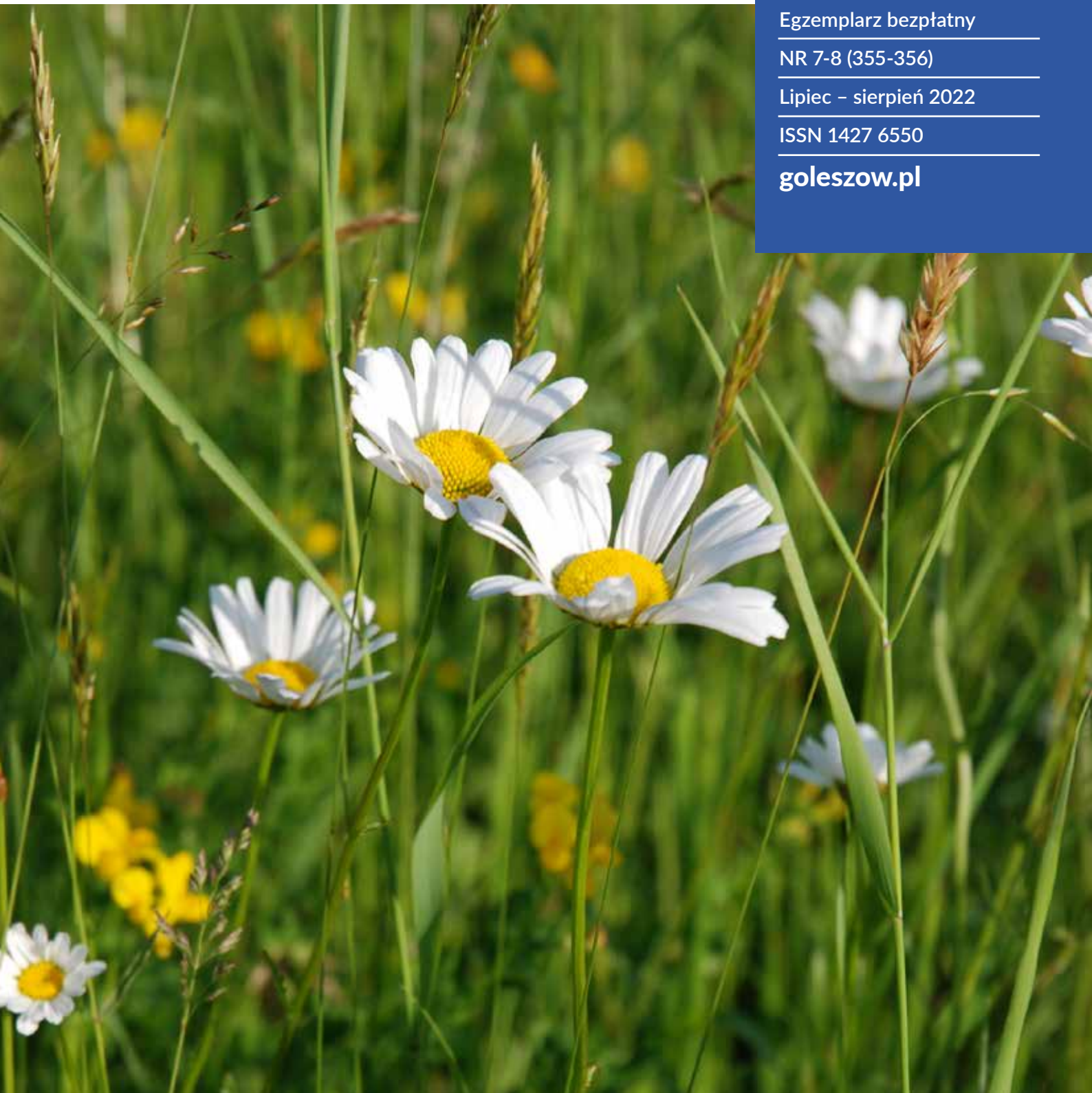
Egzemplarz bezpłatny

NR 7-8 (355-356)

Lipiec – sierpień 2022

ISSN 1427 6550

goleszow.pl





Drodzy Czytelnicy, tym razem przekazujemy Państwu podwójne wydanie naszego czasopisma – lipcowo-sierpniowe. Okres ten stanowi czas wakacji i odpoczynku, jednak poprzedziło go wiele wydarzeń, m.in. kulturalnych i sportowych, o których mogą Państwo przeczytać na naszych łamach.

W czerwcu zakończył się rok szkolny, a więc mury placówek oświatowych opuścili kolejni absolwenci. Ich zdjęcia, oczywiście, prezentujemy w „Panoramie”.

Kto obecnie kieruje Gminnym Ośrodkiem Kultury? W jaki sposób różne organizacje świętowały ostatnio swoje jubileusze? Kiedy odbędą się Dożynki Gminne? Co trzeba zrobić, by otrzymać Golezowski Bon Żłobkowy? – To tylko część pytań, na które znajdą Państwo odpowiedź w niniejszym numerze.

Zachęcamy do lektury wakacyjnej „Panoramy Golezowskiej”.

Redakcja

Urząd

- 3 – Słowo od wójta gminy
- 4 – Czerwcowe sesje Rady Gminy

Informacje

- 5 – Nowe inwestycje
- 5 – Chóry nagrywają płytę
- 7 – Gminny Piknik Rodzinny
- 9 – Plaża Golezów
- 11 – Aleksandra Studnik kieruje GOK-iem
- 11 – Rusza kolejna edycja Golezowskiego Bonu Żłobkowego
- 11 – Teleopieka w gminie
- 12 – Podpowiedzi urzędowe
- 13 – Ekodoradca w goleszowskim urzędzie
- 14 – O śmieciach po raz kolejny
- 15 – Inwazyjne gatunki obce (IGO) – barszcz Sosnowskiego
- 16 – Helena Górniak – najstarsza mieszkanka Golezowa
- 16 – Organizacje z grantami
- 17 – Jubileusz 60-lecia KGW w Kisielowie
- 18 – Jak dobrze mieć sąsiada
- 18 – 30-lecie oddziału Związku Polskich Spadochroniarzy
- 19 – Strażacy z Lesznej Górnej obchodzili 120-lecie
- 20 – Młodzi strażacy rywalizowali w Golezowie
- 22 – Zawody powiatowe MDP i podziękowania od wójta gminy
- 23 – Adepti pożarnictwa szkolili się w Węgierskiej Górze

Edukacja

- 24 – Kolejny grant dla uczniów
- 24 – 110-lecie Szkoły Podstawowej w Golezowie
- 26 – Pikniki rodzinne w ZSP w Dzięgielowie
- 27 – Absolwenci przedszkoli i szkół podstawowych

Kultura

- 34 – Kącik artysty
- 35 – Bestsellery w bibliotece
- 36 – Baw się z „Panoramą”
- 38 – Słowo jako dar w kulturze ludowej
- 39 – Cementowania w latach powojennych
- 42 – TMZG zwiedza gospodarstwa ogrodnicze

Sport

- 43 – Dzień Sportu
- 44 – Medale dla młodych szachistów
- 45 – Zawody wędkarskie
- 46 – Sukcesy goleszowskiej lekkoatletki
- 46 – Medale mistrzostw Europy dla Ilony Sztwiertni
- 47 – Turniej piłkarski o puchar wójta
- 48 – Lesznianka z medalami i nowymi władzami

Informator

- 50 – Dane teleadresowe

Sylwia Cieślar

Wójt Gminy Golezów



Szanowni Mieszkańcy,

rozpoczęły się wakacje. To czas urlopów i wypoczynku. Wielu z nas zaplanowało wyjazdy. Jedni marzą o piaszczystych plażach i kąpielach morskich, drudzy wołają górskie wędrowki, innych najbardziej urzeka piękno polskich jezior. Każdy ma swój ulubiony sposób na letni wypoczynek. Nie wszyscy jednak wyjeżdżamy, część z nas zostaje na miejscu. Te osoby zachęcam do odwiedzenia ciekawych punktów w naszej gminie. Być może pomogą w tym Państwu publikacje, które przygotowaliśmy ostatnio, m.in. *Geoprzewodnik po ziemi goleszowskiej* czy *Nieznane oblicza cisownickiej przyrody*. Często poszukujemy wrażeń daleko od domu, podczas gdy okazuje się, że niemal za płotem jest wiele pięknych miejsc.

Zachęcam też Państwa do uczestnictwa w wydarzeniach, które w okresie letnim będą odbywać się w naszej gminie. Sporo osób zadaje mi pytanie, czy w tym roku zostaną urządzone gminne dożynki. Mam dla Państwa dobrą wiadomość: tegoroczne Dni Golezowa, których zasadniczą część stanowią dożynki, zaplanowaliśmy na 27 i 28 sierpnia. Bardzo się z tego cieszę, gdyż po raz ostatni miały one miejsce w 2019 r. Wierzę, że w bieżącym roku nic nie zakłóci święta plonów, a ostrzeżenia przed kolejną falą pandemii nie zniweczą naszych planów i przygotowań.

Letnia oferta atrakcji kulturalnych i rozrywkowych w gminie jest jednak bogatsza. Za nami są już Gminny Piknik Rodzinny i Plaża Golezów. Ta druga impreza została zapoczątkowana w ubiegłym roku. Obie przyciągnęły znaczną grupę mieszkańców – zwłaszcza dzieci, które ochoczo korzystały z bezpłatnych gier i zabaw. Fotoreportaż z obu wydarzeń można obejrzeć w tym numerze „Panoramy Golezowskiej”.

Dużą popularnością cieszą się również półkolonie dla dzieci, organizowane przez Gminny Ośrodek Kultury. W ich trakcie najmłodszy mieszkańcy naszej gminy mogą miło spędzić czas pod okiem wykwalifikowanej kadry opiekunów. Na uczestników czekają ciekawe zajęcia oraz liczne niespodzianki. Zachęcam przy okazji do zapoznania się na bieżąco z ofertą GOK nie tylko na wakacje, lecz także na pozostałą część roku.

W swojej działalności samorządowej sporo uwagi poświęcam organizacjom pozarządowym. Doceniam to, co ludzie zaangażowani w ich funkcjonowanie robią dla

naszej małej ojczyzny. Część gminnych stowarzyszeń też przygotowała imprezy na okres wakacji. Po pandemicznej przerwie na początku lipca w Golezowie-Równi odbył się tradycyjny Piknik Spadochroniarzy, a strażacy z Lesznej Górnej świętowali swój jubileusz. Okrągłe rocznice powstania obchodziły lub wkrótce będą obchodzić działające w naszej gminie koła gospodyń wiejskich. W poszczególnych miejscowościach odbywać się będą tradycyjne letnie festyny i inne imprezy plenerowe urządzone przez organizacje społeczne. Do ciekawszych inicjatyw należało Święto Sąsiada w Dzięgielowie. Polecam Państwu udział w tego typu wydarzeniach jako jeden z najlepszych sposobów docenienia wysiłku naszych społeczników.

Niemniej wakacje to czas nie tylko odpoczynku, lecz także pracy. Nie zwalniamy tempa, jeśli chodzi o inwestycje – kontynuujemy różne zadania i podejmujemy kolejne. W okresie letnim rozpoczną się zarówno remonty następnych dróg, jak i inne przedsięwzięcia. Niebawem m.in. zmienić się będzie wnętrze obiektu Gminnego Ośrodka Kultury oraz teren za nim. Modernizację przejdą kolejne budynki komunalne w Golezowie i Cisownicy. Trwają też remonty w gminnych placówkach oświatowych. Powstają dalsze odcinki sieci wodociągowej. Wyzwań jest sporo, ale perspektywa efektów stanowi impuls do działania.

Zakres prowadzonych prac i wykonanie budżetu gminy w 2021 r. zostały w czerwcu poddane ocenie Rady

Gminy. Państwa przedstawiciele w tym organie samorządu terytorialnego pozytywnie ocenili moją działalność w poprzednim roku i jednogłośnie udzielili mi absolutorium oraz wyrazili wotum zaufania. Pragnę im serdecznie podziękować za przychylną opinię o moich staraniach jako Wójta Gminy Goleszów i niesłabnące zaufanie do inicjatyw podejmowanych na rzecz wieloaspektowego rozwoju naszej wspólnoty samorządowej. Cieszę się, że podobnie postrzegamy jej potencjał. Jestem wdzięczna również sołtysom, radom sołeckim, wszystkim mieszkańcom i moim współpracownikom, których wsparcie w codziennych działaniach oraz cenne rady i sugestie pozwalają celnie wyznaczać kierunek dalszej pracy. Jestem przekonana, że wspólnie możemy systematycznie rozwijać naszą gminę.

Sylwia Cieślak
Wójt Gminy Goleszów

Czerwcowe sesje Rady Gminy

29 czerwca odbyła się kolejna sesja Rady Gminy Goleszów. W porządku obrad znalazło się kilkanaście uchwał. Ich podjęcie było poprzedzone przedstawieniem sprawozdań m.in. z realizacji programu współpracy Urzędu Gminy Goleszów z organizacjami pozarządowymi oraz z ubiegłorocznej działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Goleszowie.

Po rozpatrzeniu „Raportu o stanie gminy Goleszów za 2021 rok” radni jednogłośnie udzielili wotum zaufania Wójt Gminy Goleszów Sylwii Cieślak. Następnie, zapoznawszy się m.in. ze sprawozdaniem finansowym i z wykonania ubiegłorocznego budżetu gminy, z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach, z informacją o stanie mienia gminy oraz ze stanowiskiem Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Goleszów, radni, znów jednogłośnie, udzielił wójtowi absolutorium za 2021 r.

W dalszej kolejności Rada Gminy postanowiła, z inicjatywy wójta, udzielić Powiatowi Cieszyńskiemu pomocy finansowej z przeznaczeniem na dwa przedsięwzięcia: remont drogi powiatowej w Goleszowie

Ten numer „Panoramy Goleszowskiej” ma większą objętość, gdyż został przygotowany na lipiec i sierpień. Mam nadzieję, że i tym razem znajdą Państwo w naszym czasopiśmie wiele ciekawych artykułów i informacji. Szczególnie zachęcam do śledzenia rubryki *Podpowiedzi urzędowe*, która po raz pierwszy pojawiła się w wydaniu czerwcowym. Z docierających do mnie informacji wynika, że spodobała się czytelnikom. W bieżącym numerze doradzają nam pracownicy zajmujący się sprawami podatków i opłat lokalnych.

Zapraszając Państwa do lektury „Panoramy”, życzę wszystkim udanych wakacji. Już teraz cieszę się na spotkania z Państwem w trakcie wydarzeń, które czekają nas w sezonie letnim. A zatem – do zobaczenia.

(ul. Wolności, na odcinku ok. 1 km) oraz na funkcjonowanie w 2022 r. publicznego transportu zbiorowego (przewozów o charakterze użyteczności publicznej). Na oba zadania zostanie przekazanych prawie 260 tys. zł. Równie ważna dla życia mieszkańców naszej gminy uchwała dotyczy zwolnienia w części (5 zł miesięcznie) z opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi właścicieli nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalnymi jednorodzinnymi, którzy kompostują bioodpady w kompostowniku przydomowym (w tej sprawie Urząd Gminy wysłał stosowne zawiadomienia). Dopełnieniem prac radnych były uchwały dostosowujące miejscowe akty prawne do zmian w przepisach.

Rozpoczęto prace nad przyszłorocznym budżetem gminy

Wójt Gminy Goleszów informuje, że rozpoczęły się prace przygotowawcze nad budżetem gminy na rok 2023, wobec czego mieszkańcy, organizacje, związki wyznaniowe i inne podmioty z terenu gminy mogą składać wnioski do projektu budżetu. Należy to uczynić do 10 września 2022 r. w biurze podawczym Urzędu Gminy Goleszów (ul. 1 Maja 5).

Nowe inwestycje

Gmina Goleszów nie zwalnia tempa w działaniach inwestycyjnych. Na przełomie czerwca i lipca wójt Sylwia Cieślak podpisała kolejne umowy, których realizacja wpłynie na poprawę infrastruktury służącej mieszkańcom.

Wykonanie robót budowlanych polegających na wymianie indywidualnych źródeł ciepła wraz z budową instalacji c.o. w gminnym budynku wielorodzinnym przy ul. Grabowej 11 w Goleszowie to przedmiot pierwszej z kilku umów zawartych w okresie wakacyjnym. Dzięki inwestycji, finansowanej ze środków zewnętrznych, w 14 mieszkaniach, z których korzysta ok. 40 lokatorów, zostaną przeprowadzone prace modernizacyjne. Inną proekologiczną inwestycją, która rozpocznie się niebawem, będzie ocieplenie gminnych budynków zwanych domami nauczyciela, znajdujących się w Goleszowie (ul. Szkolna 5) i w Cisownicy (ul. Cisowa 54). Termomodernizacja obu obiektów oraz prace towarzyszące pozwolą na polepszenie jakości życia ponad 30 osób.

Mając na względzie zwiększenie komfortu życia mieszkańców, przystąpiono do budowy następnej sieci wodociągowej – tym razem o łącznej długości ponad 2,6 km, w rejonie ul. Wędoły, ul. Krokusów i ul. Machuli w Cisownicy oraz w pobliżu ul. Radoniowej w Goleszowie.

Równie ważny kierunek rozwoju gminy stanowi poprawa infrastruktury drogowej. Do końca roku planowane jest sfinalizowanie remontu ul. Spacerowej w Lesznej Górnej, ul. Krokusów w Cisownicy, ul. Granicznej w Puńcowie oraz ul. Skotnia w Bażanowicach. Zakres

inwestycji obejmie m.in. wymianę podbudowy, ułożenie nowych nakładek asfaltowych oraz utwardzenie poboczy.

W związku z kończącym się remontem linii kolejowej firma wykonująca te prace odnowiła nawierzchnię przejazdów kolejowych linii Cieszyn–Goleszów–Skoczów oraz odcinków dróg gminnych do nich prowadzących. Nowy asfalt i utwardzone pobocza można zobaczyć np. na ul. Ławki i ul. Pod Chełmem w Goleszowie.

W trosce o bezpieczeństwo dzieci, młodzieży i osób dorosłych korzystających z przejść dla pieszych zlokalizowanych w Goleszowie na ul. Szkolnej i ul. Lotniczej zlecono ich remont generalny. W ramach tego zadania zamontowano nowe lampy solarne i barierki ochronne, naprawiono chodniki oraz wykonano oznakowanie pionowe i poziome.

Z myślą o najmłodszych mieszkańcach gminy stopniowo przygotowywane i realizowane są działania związane z tworzeniem terenów rekreacyjnych – placów zabaw. Takie nowe miejsca powstają w Puńcowie (ul. Sportowa) i Godziszowie (ul. Kalinowa).

W najbliższym czasie rozpoczną się kolejne inwestycje, o których będziemy informować w „Panoramie”, na stronie www.goleszow.pl oraz w mediach społecznościowych.

Chóry nagrywają płytę

Od czerwca realizowany jest projekt „Muzyczna przygoda z folklorem – kontynuacja podróży”, nad którym patronat objęła Gminna Biblioteka Publiczna w Goleszowie. Główny cel przedsięwzięcia stanowi wydanie płyty z utworami pochodzącymi ze śpiewnika *Pieśni ludowe ze zbiorów Pawła Pustówki*, opublikowanego w 2020 r. jako owoc projektu „Folklor inspiruje. Muzyczna przygoda z folklorem” (stąd „kontynuacja podróży”).



Zawarte w śpiewniku „pieśniczki” udostępnił wnuk Pawła Pustówki, kompozytor Ryszard Gabryś. Wójt Sylwia Cieślak zaprosiła do obecnego projektu wszystkie chóry z terenu naszej gminy oraz jeden zespół z Ustroń. W rezultacie do dalszej podróży przystąpiło osiem grup śpiewaczych – siedem chórów goleszowskich: chór mieszany „Gloria”, chór „Magnificat”, chór męski „Cantus”, chór „Sola Fide”, Kościelny Chór Mieszany z Dziegielowa, chór z kościoła ewangelickiego Świętej Trójcy w Bażanowicach, chór mieszany Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Goleszowie, a także ustrońska Estrada Ludowa „Czantoria”.

W drugiej połowie czerwca w kościele ewangelickim w Goleszowie odbyło się nagranie 16 wybranych utworów, w tym dwóch Pawła Pustówki spoza śpiewnikowego zbioru. Teraz trwają prace techniczne związane z tą inicjatywą. Większość pieśni, które znajdują się na płycie, jest bardzo mało znana lub całkiem nieznaną – w opracowaniu chóralnym na ogół będą to prawykonania. Owe teksty i melodie miały wnosić w życie radość i kozić tęsknotę za minionymi latami czy dawnymi miłościami, a obecnie dodatkowo nie pozwolą nam zapomnieć o zwyczajach i obrzędach naszych przodków, o tym, jak inne od dzisiejszego było życie niegdysiejszych mieszkańców Goleszowa i okolic. Dzięki utrwaleniu na nośniku

w formie płyty „pieśniczki” będą mogły służyć następnym pokoleniom.

– Serdecznie dziękuję wszystkim dyrygentom i chórzynom za przygotowanie muzyczne pieśni i za udział w tym przedsięwzięciu. Słowa podziękowania kieruję również do proboszcza Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Goleszowie ks. Piotra Sztwiertni za udostępnienie kościoła oraz do wszystkich zaangażowanych w realizację projektu – mówi wójt Sylwia Cieślak.

Publiczne wykonanie wybranych utworów odbędzie się w trakcie Tygodnia Kultury Beskidzkiej w Wiśle –

31 lipca Estrada Ludowa „Czantoria” zaśpiewa je na małej scenie na tamtejszym rynku. Z kolei w Goleszowie planowany jest jesienią koncert, w którym wystąpią wszystkie zespoły zaproszone do nagrania.

Przedsięwzięcie może być realizowane dzięki środkom finansowym Gminy Goleszów oraz środkom pochodzącym z programu „Działaj Lokalnie” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności, realizowanego przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce i ośrodek „Działaj Lokalnie” w Cieszynie – Stowarzyszenie Cieszyńskiej Młodzieży Twórczej.



Gminny Piknik Rodzinny

W słoneczne sobotnie popołudnie 11 czerwca na boisku LKS Goleszów odbył się Gminny Piknik Rodzinny. Kolejna edycja tej imprezy plenerowej zgromadziła nie tylko wielu mieszkańców gminy, lecz także naszych sąsiadów z pobliskich miejscowości. Organizatorzy zapewnili dużo atrakcji wszystkim grupom wiekowym. Każdy mógł spróbować rozmaitych smakołyków w punktach gastronomicznych i wykazać się zręcznością w licznych konkurencjach.

Całość rozpoczęła się od rywalizacji w wybijaniu jajek na czas, w której wzięli udział sołtysi, radni i mieszkańcy. Później na ogromnej patelni usmażono jajecznicę aż z tysiąca jaj, mieszaną przez wójt Sylwią Cieślak, dyrektorki goleszowskich placówek oświatowych i inne osoby, a następnie rozdawaną bezpłatnie. O wzrost adrenaliny zadbał druhowie z Państwowej Straży Pożarnej, któ-

rzy oferowali chętnym „wyjazd pod chmury” na swojej drabinie (na wysokość 32 m) i przejażdżki quadem. Przedstawiciele gminnych OSP uczyli uczestników imprezy podstaw udzielania pierwszej pomocy i opowiadali o strażackich wozach bojowych. Policjanci w asyście maskotki „Sznupka”, prezentowali wyposażenie samochodu służbowego oraz elementy umundurowania.



Z inicjatywy wójt na najmłodszych czekało szereg darmowych atrakcji, np. malowanie twarzy, zaplatanie kolorowych warkoczyków, dmuchana zjeżdżalnia, olbrzymia piaskownica, szachy plenerowe czy kolorowe opaski z bibuły wykonane przez panie z klubu seniora. Wszyscy chętni mogli spróbować swoich sił w różnych zawodach. Najmłodszy sprawdzali swe umiejętności w trafianiu piłeczką do kosza, starsi licznie wzięli udział w konkurencjach przygotowanych przez strażaków: „gasimy pożar”, rzucie do celu oraz torze przeszkód. Kolejne osoby wystartowały w rzucie „gumioczem”, „toczkorajdzie” czy rzucie do kosza. Najlepsi zawodnicy otrzymali dyplomy i nagrody rzeczowe.

Głównym punktem programu były pierwsze w historii Goleiszowa wyrzuty specjalnego różnobarwnego proszku, czyli Festiwal Kolorów, który zawitał do nas za sprawą wójt gminy.

– *Patrząc na ogromną radość malującą się na twarzach ludzi obecnych na pikniku, szczególnie w czasie wyrzutów Kolorów Holi, nabrałam przeświadczenia, że takie imprezy są potrzebne i dają duże zadowolenie* – mówi Sylwia Cieślak.

Gmina Goleiszów, organizator przedsięwzięcia, serdecznie dziękuje RKS Goleiszów za bezpłatne przekazanie jaj na olbrzymią jajecnicę, służbom mundurowym za przyjazd i uatrakcyjnienie wydarzenia oraz wszystkim, dzięki którym je przygotowano i przeprowadzono.



PLAŻA GOLESZÓW

Lipiec w Goleiszowie rozpoczął się urlopowo za sprawą dwudniowej imprezy Plaża Goleiszów, zorganizowanej z inicjatywy wójt Sylwii Cieślak. Bezpłatne atrakcje zostały przygotowane zarówno dla najmłodszych oraz ich rodziców, jak i dla seniorów. Te dni obfitowały w radość, śmiech, przyjemność z zabawy i dobrego jedła proponowanego na stoiskach gastronomicznych.

W wakacyjną atmosferę i sielankowe nastroje wprowadziły przybyłych leżaki, piasek, słońce oraz wiele możliwości spędzania miło czasu. Dzieci mogły budować z piasku domki, zamki, górkę i pojeźdźca na spon-tanicznie utworzonej zjeżdżalni piaskowej i dmuchań-cach. Ogromnie dużo frajdy zarówno najmłodszym, jak i nieco starszym sprawiło zażywanie kąpieli w pianie, które pozwalało im na chwilę przemienić się w bałwan-ki pokryte opalizującymi miniaturowymi banieczkami.

Milusińscy mieli okazję, by pod okiem animatorów po-malować twarz, wpleść we włosy kolorowe warkoczyki, nałożyć sobie brokatowe tatuaże, zagrać w szachy plenero-we, zrobić oryginalne zdjęcia w fotobudce, własnoręcznie wykonać różnobarwne tekturkowe motylki. Panie z klu-bu seniora przygotowały ozdoby z bibuły, którymi głowy przyozdobili sobie i mali, i duzi. Najmłodszy mogli wycią-gnąć się na leżaczkach i obejrzeć film *Pszczółka Maja*. *Miodowe igrzyska*, wyświetlany na dmuchanym ekranie.



Imprezę uatrakcyjniła obecność służb mundurowych. Przedstawiciele Nadleśnictwa Ustroń na swoim stanowisku zaprezentowali informacje na temat flory i fauny naszych lasów oraz pokazali, jak zbudować domek z drewnianych elementów – własne małe M1. Policjanci pozwolili chętnym ubrać się w elementy umundurowania i na chwilę zamienić w funkcjonariuszy tej służby. Można było również zapoznać się z wyposażeniem karetki pogotowia oraz wozów strażackich z OSP Golezów i OSP Godziszów.

Największą atrakcją pierwszego dnia Plaży Golezów był niezwykle energetyczny występ zespołu Why Not? z Kisielowa, który przeniósł zebranych w rockowe klimaty. Z kolei w drugim dniu wielkim zainteresowaniem cieszył się pokaz żywiołowego tańca latino fitness,

zaprezentowany przez grupę dziewczyn ubranych w styl hawajskim.

– *Były to cudowne dni, spędzone w atmosferze letniej laby, wypełnione atrakcjami i radością, a satysfakcja, jaką mogłam zobaczyć na twarzach osób, które zawitały na naszą plażę, dowodzi, że istniała potrzeba takiej formy spędzania wolnego czasu. Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania tej imprezy* – podsumowała wójt Sylwia Cieślak.

Wydarzenie stanowiło część projektu „Kultura bez Granic / Kultura bez Hranic”, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego za pośrednictwem Funduszu Mikroprojektów Euroregion Śląsk Cieszyński – Těšínské Slezsko, w ramach programu Interreg V-A CZ-PL.



Aleksandra Studnik kieruje GOK-iem

Gminnym Ośrodkiem Kultury w Golezowie kieruje od 11 czerwca Aleksandra Studnik. Jest ona znana naszej społeczności, ponieważ przez lata była nauczycielką w miejscowym gimnazjum i piastowała funkcję jego dyrektora.

Pani Aleksandra pochodzi z Rybnika. Jest absolwentką Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie. Na ziemię goleszowską przybyła w 2001 r., a dwa lata później podjęła pracę zawodową w szkole.

Pierwszym obowiązkiem nowej dyrektor było zorganizowanie zajęć wakacyjnych dla dzieci w wieku 6–12 lat. Szybko się okazało, że zaproponowane przez GOK formy spędzenia letnich dni cieszą się ogromną popularnością – wszystkie miejsca na liście chętnych się

zapełniły. Następnym zadaniem, jakie stoi przed panią Studnik, jest przygotowanie Dożynek Gminnych. Działania w sektorze kultury traktuje jako nie lada wyzwania, ale również ważną przygodę życiową.

– *Stawiam na nawiązanie wielowątkowej współpracy z lokalnymi instytucjami i organizacjami, żeby wzbogacić ofertę kulturalną naszej placówki i jednocześnie gminy* – mówi pani Aleksandra.

Rusza kolejna edycja Golezowskiego Bonu Żłobkowego

Z inicjatywy wójt Sylwii Cieślak w 2020 r. Rada Gminy Golezów wprowadziła Golezowski Bon Żłobkowy. Jest on formą świadczenia pieniężnego na rzecz rodzin z naszej gminy i ma na celu częściowe pokrycie kosztów pobytu dziecka w żłobku lub klubie dziecięcym, a także wynagrodzenia dziennego opiekuna lub niani.

W sierpniu 2022 r. ruszy nabór do kolejnej edycji tego programu, będącego wsparciem dla rodziców w zapewnieniu opieki nad dziećmi do lat trzech. Wnioski na rok 2022/2023 można będzie składać od 1 sierpnia 2022 r.

w siedzibie Centrum Usług Społecznych (dawniej GOPS) w Golezowie (ul. Cieszyńska 29). Szczegółowych informacji udzielają pracownicy Centrum Usług Społecznych pod numerem telefonu 33 473 05 17 wew. 10.

Teleopieka w gminie

Aby spełnić oczekiwania naszych seniorów, Centrum Usług Społecznych w Golezowie serdecznie zaprasza osoby w wieku 65+ do skorzystania z programu, którego celem jest poprawa ich bezpieczeństwa oraz ułatwienie samodzielnego funkcjonowania w miejscu zamieszkania dzięki dostępowi do tzw. opieki na odległość.

Seniorom zainteresowanym tą inicjatywą zostaną dostarczone specjalne opaski, za pośrednictwem których możliwe będzie monitorowanie osoby starszej oraz – w razie potrzeby – kontakt z telecentrum i udzielenie wymaganej pomocy.

Opaski bezpieczeństwa będą wyposażone w przynajmniej trzy z następujących funkcji:

- przycisk bezpieczeństwa (sygnał SOS),
- detektor upadku,
- czujnik zdjęcia opaski,
- funkcje umożliwiające komunikowanie się z centrum obsługi i opiekunami,

- funkcje monitorujące podstawowe czynności życiowe (puls i saturację),
- lokalizator GPS,
- sprawowanie nad seniorami całodobowej opieki na odległość przez centrum monitoringu.

Osoby zainteresowane skorzystaniem z takiej formy pomocy są proszone o kontakt telefoniczny z pracownikami socjalnymi Centrum Usług Społecznych w Golezowie (33 479 05 54 wew. 12 i 13) w godzinach pracy tej instytucji. Samo zgłoszenie nie oznacza, że chętny zostanie objęty omawianym tu wsparciem. O włączeniu danej osoby do programu nie decyduje też kolejność zgłoszeń.

PODPOWIEDZI URZĘDOWE

Podatek od nieruchomości po śmierci właściciela

Po śmierci właściciela nieruchomości płatnikami podatku od nieruchomości stają się spadkobiercy zmarłego. Żeby jednak mogła im zostać doręczona decyzja w tej sprawie, muszą być znani Urzędowi Gminy, a więc co do zasady musi zostać przeprowadzone postępowanie spadkowe i wydane postanowienie dotyczące stwierdzenia nabycia spadku. Potwierdzenie jego nabycia można uzyskać na drodze sądowej lub u notariusza – forma nie będzie miała znaczenia z perspektywy przyszłego zarządzania nieruchomością. Dzięki przeprowadzeniu postępowania spadkowego spadkobiercy zyskują prawo do rozporządzania przedmiotami wchodzącymi w skład spadku, m.in. nieruchomością. Jeśli potencjalni spadkobiercy nie wszczynają postępowania, to może ono zostać wszczęte na wniosek władz gminy, które mają w tym interes prawny (konieczność naliczenia podatku od nieruchomości). Formalnością kończącą proces regulowania stanu prawnego nieruchomości po śmierci jej właściciela jest przedłożenie kopii postanowienia spadkowego w Referacie Finansów, Podatków i Opłat Urzędu Gminy.

Przyjmowanie wniosków o zwrot akcyzy

Niebawem rozpocznie się nabór wniosków w sprawie zwrotu akcyzy za paliwo rolnicze. Od 1 do 31 sierpnia 2022 r. rolnicy mogą składać wnioski o zwrot podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej. Dokumenty wymagane przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi można złożyć w Urzędzie Gminy Goleszów lub przesłać do niego drogą pocztową. Wzór wniosku dostępny jest zarówno w Urzędzie Gminy, jak i na stronie internetowej MRiRW. Należy pamiętać, że do wniosku muszą zostać dołączone faktury VAT stanowiące dowód zakupu oleju napędowego w okresie od 1 lutego do 31 lipca 2022 r. W tym roku zwracaną kwotę ustalono w wysokości 1 zł

za 1 liter zakupionego oleju napędowego. Wpłata nastąpi pomiędzy 1 a 31 października br. przelewem na rachunek bankowy podany we wniosku lub gotówką w kasie Urzędu Gminy.

Jak płacić podatek przy współwłasności?

Niniejszy tekst powstał w odpowiedzi na liczne pytania i wątpliwości naszych podatników dotyczące kwestii opodatkowania nieruchomości stanowiących współwłasność oraz regulowania zobowiązań podatkowych na podstawie decyzji ustalających podatek dla współwłaścicieli. Wyjaśniamy, że zgodnie z art. 3 ust. 4 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (tekst jednolity: Dz.U. z 2022 r. poz. 1452 ze zm.), jeżeli nieruchomość lub obiekt budowlany ma charakter współwłasności lub znajduje się w posiadaniu co najmniej dwóch podmiotów, to stanowi odrębny przedmiot opodatkowania, a obowiązek podatkowy w podatku od nieruchomości ciąży solidarnie na wszystkich współwłaścicielach lub posiadaczach.

Oznacza to, że nieruchomość będąca współwłasnością kilku podmiotów stanowi przedmiot opodatkowania jako całość (bez podziału na poszczególne udziały) oraz że jest to przedmiot opodatkowania odrębny od innych, będących wyłączną własnością współwłaścicieli. Nie istnieje zatem możliwość rozdzielenia zobowiązania podatkowego między nich. Jeżeli nieruchomość jest przedmiotem współwłasności, to organ podatkowy ma obowiązek doręczyć identyczne decyzje wszystkim współwłaścicielom. Kwota wynikająca z decyzji stanowi łączną sumę, którą muszą oni uiścić. Organ podatkowy nie został upoważniony do dzielenia zobowiązania między współwłaścicieli. Doręczenie decyzji spowoduje, że powstanie zobowiązanie solidarne współdziałalców do zapłacenia podatku.

W gestii współwłaścicieli (nie organu podatkowego) leży określenie, na którym z nich lub w jakich proporcjach ciąży odpowiedzialność podatkowa. Współwłasność nieruchomości wymaga współdziałania w ponoszeniu związanych z nią zobowiązań podatkowych. W praktyce odbywa się to tak, że współwłaściciele dzielą pomiędzy siebie kwotę wymierzonego podatku na podstawie przypadającego im udziału we współwłasności i z reguły jeden z nich opłaca podatek od całej nieruchomości, a pozostali zwracają mu własne udziały.

W razie braku kontaktu z pozostałymi właścicielami można wpłacić swój udział, licząc, że tamci zrobią podobnie. Jednak w takim przypadku warto się skontaktować

z organem podatkowym i sprawdzić, czy wszyscy współdziałalcy wywiązali się z zapłaty podatku, tj. czy zobowiązanie zupełnie wygasło (podatek został opłacony w całości). Istota solidarnej odpowiedzialności za zobowiązania podatkowe polega bowiem na tym, że każdy z dłużników jest zobligowany wobec wierzyciela do uiszczenia całego świadczenia, tak jakby był jedynym dłużnikiem. Zaspokojenie wierzyciela przez któregokolwiek z dłużników zwalnia pozostałych z tej powinności. Aż do zupełnego zaspokojenia wierzyciela wszyscy dłużnicy pozostają zobowiązani solidarnie. W sytuacji gdy jeden ze współwłaścicieli zapłaci całość zobowiązania, może na gruncie prawa cywilnego dochodzić od pozostałych współwłaścicieli (współdłużników) zwrotu części tego świadczenia.

Jak obliczyć udział we współwłasności?

W przykładowej decyzji w sprawie podatku od nieruchomości za rok 2022 każdy z czterech współwłaścicieli otrzyma identyczną decyzję na łączną kwotę do zapłaty 309,00 zł.

Obliczamy wpłaty poszczególnych osób na podstawie ich udziału we współwłasności:

1. pani Helena
 $5/25 \times 309,00 = 5 \times 309,00 : 25 = 61,80$ zł na rok
2. pan Jan
 $1/25 \times 309,00 = 1 \times 309,00 : 25 = 12,36$ zł na rok
3. pani Janina
 $4/25 \times 309,00 = 4 \times 309,00 : 25 = 49,44$ zł na rok
4. pan Tomasz
 $15/25 \times 309,00 = 15 \times 309,00 : 25 = 185,40$ zł na rok

Należy jednak pamiętać o solidarnej odpowiedzialności współwłaścicieli za całość zobowiązania podatkowego. Do czasu uiszczenia łącznej kwoty należnego podatku od nieruchomości będącej przedmiotem współwłasności wszyscy oni pozostają zobowiązani do jego zapłaty i są dłużnikami. Warto zatem mieć świadomość, że organ podatkowy może wyegzekwować całość podatku nawet od jednej osoby.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Referacie Finansów, Podatków i Opłat pod numerem telefonu 33 479 05 10 wew. 25.

Ekodoradca w goleszowskim urzędzie

Na mocy porozumienia, które zawarła Gmina Goleszów ze Stowarzyszeniem Gmin i Powiatów Subregionu Południowego Województwa Śląskiego „Aglomeracja Beskidzka”, w goleszowskim urzędzie (ul. 1 Maja 5) dyżury pełnić będzie 2 i 30 sierpnia ekodoradca. Ma on za zadanie głównie wsparcie mieszkańców gminy w uzyskiwaniu dotacji na wymianę źródeł ciepła i/lub zwiększenie efektywności energetycznej budynku. Ekodoradca będzie udzielał

informacji m.in. o dostępnych formach dofinansowania oraz służył pomocą w prawidłowym wypełnieniu wniosku o dotację i doborze optymalnego źródła ciepła.

Zachęcamy do kontaktu z ekodoradcą w ww. dniach, a zarazem prosimy, by wcześniej zarejestrować się na spotkanie zgodnie z informacjami na poniższej grafice, w godz. 7.30–15.30.

Ekodoradca w Twojej Gminie

Konsultacje w Gminnym Punkcie prosimy umawiać w poniedziałki
pod numerem tel. 535 884 498 lub 535 667 919

Logos: Śląskie, Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego, Województwo Śląskie, Aglomeracja Beskidzka

Projekt zintegrowany LIFE „Śląskie. Przywracamy Męki”. Kompleksowa realizacja Programu ochrony powietrza dla województwa śląskiego realizowany jest przy dofinansowaniu z Programu LIFE Unii Europejskiej oraz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej LIFE20/PL/000007 - LIFE-IP ACP-SILESIA-SKI

O śmieciach po raz kolejny

W ostatnim czasie wiele uwagi poświęcamy funkcjonowaniu gminnego systemu śmieciowego. Ów temat poruszyliśmy już w kilku tegorocznych numerach „Panoramy Golezowskiej”, co wynika z faktu, że w bieżącym roku ceny usług związanych z odbiorem i zagospodarowaniem odpadów komunalnych poszybowały w górę. Koszt odbioru 1 tony śmieci sprzed naszych domów lub z Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych od 1 stycznia 2022 r. wynosi 979,99 zł. Jeszcze kilka lat temu chyba nikt z nas nie wyobrażał sobie, że... śmieci mogą być aż tak drogie. Ta wysoka cena nie jest efektem rozstrzygnięcia organów gminy, ale przetargu, który przeprowadzono w 2021 r. Zgłosiły się do niego dwie firmy. Ostatecznie lepsza okazała się oferta zakładu „Tros-Eko”, już od dłuższego czasu świadczącego usługi związane z odbiorem i utylizacją odpadów komunalnych w naszej gminie. Zaproponowana przez ową firmę cena odbioru 1 tony śmieci – mimo że bardzo wysoka – była o ok. 14% niższa od propozycji, którą przedstawiła firma „Operatus” z Bielska-Białej.

Przedsiębiorcy z branży śmieciowej tłumaczą tak ogromne ceny wzrostem ponoszonych przez siebie kosztów. Wśród nich najczęściej wskazują wzrost płacy minimalnej oraz wzrost cen energii elektrycznej i gazu, oleju napędowego czy tzw. opłaty marszałkowskiej. Podwyżki w przypadku części wymienionych dóbr sami odczuwamy na co dzień, a wspomniana opłata marszałkowska pomiędzy 2017 a 2022 r. wzrosła aż o 265%. Jest to kwota, którą firmy z branży śmieciowej uiszczają za każdą tonę odpadów składowanych na wysypisku. O ile w 2017 r. jej wysokość kształtowała się na poziomie 74,26 zł, o tyle w bieżącym roku wynosi 285,60 zł. Nie ma wątpliwości, że wszelkie ciężary finansowe – bez względu na to, na kogo formalnie są nakładane – ostatecznie ponoszą zwykli ludzie. Wzrost kosztów firmy uwzględniają bowiem w finalnej cenie odbioru i utylizacji odpadów.

Rosnące ceny usług stanowią jedną stronę medalu, druga dotyczy naszych zachowań i przyzwyczajzeń. Okazuje się, że z roku na rok produkujemy coraz więcej śmieci. Oczywiście, nie jest to wina wyłącznie nas samych, ale także producentów różnego rodzaju towarów, którzy często opakowują je w sposób wzbudzający co najmniej zdziwienie. Nie przejmują się faktem, że po rozpakowaniu zakupionej przez nas rzeczy pozostaje stos odpadów, które będzie trzeba zutylizować. W ubiegłym roku z naszych nieruchomości i z PSZOK odebrano ponad 4800 ton śmieci. Proszę sobie wyobrazić tę górę odpadów! Niestety, od stycznia do czerwca wyprodukowaliśmy już ok. 2500 ton śmieci, co oznacza, że w tym roku ich łączna waga może przekroczyć 5000 ton.

W opisanej sytuacji stawka opłaty ponoszonej przez mieszkańców nie pokrywa kosztów funkcjonowania gminnego systemu śmieciowego. Tylko w ciągu pierwszych sześciu miesięcy bieżącego roku z gminnej kasy trzeba było do niego dołożyć grubo ponad 500 000 zł. W innych okolicznościach owe środki można by przeznaczyć np. na inwestycje w infrastrukturę. Coraz wyż-



sze dopłaty do systemu śmieciowego z budżetu samorządu odbiłyby się negatywnie na jego finansach, które są przedmiotem naszej wspólnej troski. Dlatego Rada Gminy podjęła decyzję o podniesieniu od sierpnia br. stawki miesięcznej opłaty za odbiór i utylizację odpadów, ponoszonej przez każdą osobę zamieszkujejącą na terenie gminy. Stawka ta wynosić będzie 35 zł. Jednocześnie postanowiono zwiększyć zakres ulgi dla mieszkańców, którzy zdecydują się kompostować bioodpady ze swoich nieruchomości. Będą oni mogli skorzystać ze zniżki w wysokości 5 zł. Warto rozważyć zatem kompostowanie bioodpadów. W ubiegłym roku stanowiły one ok. 1/5 całkowitej masy odpadów, czyli ponad 900 ton.

Wszyscy możemy przyczynić się do zatrzymania wzrostu ilości produkowanych śmieci, a równocześnie do realnych oszczędności finansowych. Po pierwsze, zakupy wkładajmy do toreb wielokrotnego użytku. Po drugie, starajmy się nabywać produkty w opakowaniach zwrotnych, które będzie można powtórnie wykorzystać. Po trzecie, nie kupujmy na zapas. Po czwarte, unikajmy naczyń i sztućców jednorazowych. Przede wszystkim zaś segregujmy odpady. Niedokładna segregacja powoduje, że część z nich niepotrzebnie trafia na wysypisko, co zwiększa ponoszone przez nas koszty.

Analizując to, jakie rzeczy trafiają na PSZOK lub są odbierane spod naszych domów w trakcie zbiórki odpadów wielkogabarytowych, też można wyciągnąć kilka wniosków. Czasami wyrzucamy meble, sprzęt AGD, ubrania, sprzęt sportowy czy zabawki tylko dlatego, że kupiliśmy nowe. Warto się jednak zastanowić, czy takimi przedmiotami nie będą zainteresowani inni ludzie albo instytucje i organizacje pomagające potrzebującym. Niewykluczone, że starym rzeczom dają oni drugie życie. W ten sposób przyczynimy się do ochrony środowiska i odniesiemy korzyści finansowe, a inni jeszcze długo mogą cieszyć się z czegoś, co nam już nie było przydatne.

Wszelchobecny wzrost cen, którego jesteśmy świadkami, brak odpowiedzialności społecznej licznych producentów i nie najlepsze nawyki wielu z nas – to główne powody coraz większych ciężarów finansowych, które spadają na nas w związku z odbiorem i utylizacją śmieci. Pozostaje jeszcze jedna kwestia: płacenie za śmieci. Obowiązek ten dotyczy wszystkich mieszkańców, także tych, którzy czasowo przebywają na terenie naszej gminy, np. wynajmując pokój czy mieszkanie. Pamiętajmy,

że za osoby niezgłoszone do systemu śmieciowego płaci reszta. Niestety, pomimo kontroli i sankcji zdarza się, że nie wszyscy domownicy są zgłaszani do systemu. Część osób udaje się do tego zmusić. Inne stosują różne fortele i robią uniki, by uwolnić się od niechcianego obowiązku. Taką postawę określić można jako pasożytnictwo społeczne. Tacy ludzie poniekąd żyją na garnuszku innych, uczciwych mieszkańców, dla których dobro wspólnoty stanowi najwyższą wartość.

To samo dotyczy możliwości oddawania odpadów w PSZOK. Nasza gmina jest jedną z niewielu, w których nie wprowadzono limitów w zakresie przekazywania poszczególnych frakcji odpadów komunalnych. Nie oznacza to, że można oddawać odpady za kogoś czy też przywozić śmieci nie pochodzące z gospodarstw zlokalizowanych w gminie Golezów. Co jakiś czas wychwytywane są próby takich niewłaściwych zachowań. Dbajmy codziennie o nasz wspólny interes. Nie przymykajmy oczu, jeśli wiemy, że ktoś próbuje wystrychnąć nas na dudka. Nie można tolerować sytuacji społecznie nieakceptowalnych.

Inwazyjne gatunki obce (IGO) – barszcz Sosnowskiego

18 grudnia 2021 r. weszła w życie ustawa z dnia 11 sierpnia 2021 r. o gatunkach obcych, która określa, dotąd nieuregulowany, sposób postępowania w przypadku stwierdzenia występowania w środowisku inwazyjnych gatunków obcych, w tym barszczu Sosnowskiego. Zgodnie z ustawą, kto stwierdzi obecność w środowisku któregoś z inwazyjnych gatunków obcych (IGO), niezwłocznie zgłasza ten fakt wójtowi.



Zgłoszenie powinno zawierać:

- imię i nazwisko albo nazwę oraz adres bądź siedzibę lub adres poczty elektronicznej, lub numer telefonu zgłaszającego;
- nazwę IGO;
- liczbę okazów IGO lub określenie zajmowanej przez nie powierzchni, o ile jest to możliwe do ustalenia;
- miejsce i datę stwierdzenia obecności IGO w środowisku (lokalizację IGO można określić za pomocą portalu mapowego: <http://cieszyn.geoportal2.pl/map/www/mapa.php?CFGF=wms&mylayers=+ogolne+OSM>);
- fotografię potwierdzającą obecność IGO w środowisku, jeśli została wykonana.

W związku z wymogami ustawy w razie stwierdzenia występowania IGO (m.in. barszczu Sosnowskiego) na terenie gminy Golezów prosimy o powiadamianie o tym Urzędu Gminy na piśmie albo elektronicznie, w szczególności za pośrednictwem skrzynki podawczej ePUAP: /pqo63jb1lc/skrytka lub poczty elektronicznej: urząd@golezow.pl.

Zgłoszenia zostają przekazane Regionalnemu Dyrektorowi Ochrony Środowiska w Katowicach w celu dokonania wpisu do rejestru inwazyjnych gatunków obcych w myśl wspomnianej wyżej ustawy, co jest podstawą do przeprowadzenia działań zaradczych przez podmiot władający nieruchomością. Bliższych informacji udzielają pracownicy Referatu Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska pod numerem telefonu 33 479 05 10 wew. 28 i 36.

Helena Górniak – najstarsza mieszkanka Goleszowa

Wśród mieszkańców naszej gminy znajdują się ludzie pamiętający czasy dwudziestolecia międzywojennego, zawieruchy II wojny światowej i odbudowy Polski po zniszczeniach dokonanych przez III Rzeszę. Są to osoby wychowane według tzw. starej szkoły, czyli zgodnie z zasadami szacunku dla starszych, dbania o dobro rodziny i wysokiej kultury osobistej, polegającej m.in. na mówieniu „dzień dobry pani/panu” i kłanianiu się przez zdjęcie czapki. Przedstawicielką tego pokolenia jest Helena Zuzanna Górniak.



Pani Helena urodziła się 15 lipca 1920 r. w Żukowie Górnym na Zaolziu (dziś w Republice Czeskiej). Jest córką Jana Danysia i pochodzącej z Hermanic Zuzanny

z domu Sikora. Miała dwóch braci i dwie siostry i była najmłodsza z rodzeństwa. Rodziców wspomina jako pracowitych, bogobożnych ludzi, którzy troszczyli się o wykształcenie swoich dzieci i ich rozwój duchowy.

W dniu 102. urodzin pani Heleny ją i jej rodzinę w goleszowskim domu przy ul. Wolności odwiedziła wójt Sylwia Cieślak.

– *Życzę długich lat w zdrowiu, szczęściu, samych spokojnych chwil. Niech każdy dzień wnosi w pani życie wiele rodzinnego ciepła i miłości oraz napawa panią radością i poczuciem dumy z życiowych doświadczeń* – powiedziała wójt.

Spotkanie stanowiło również okazję do wspomnień o tym, co kiedyś działo się na terenie naszej gminy.

Więcej informacji o Helenie Górniak można znaleźć w „Kalendarzu Goleszowskim” na 2021 r.

Organizacje z grantami

15 czerwca w siedzibie Starostwa Powiatowego w Cieszynie nastąpiło uroczyste wręczenie certyfikatów potwierdzających otrzymanie dotacji w ramach programu „Działaj Lokalnie”. Miło nam poinformować, że trzy organizacje z terenu naszej gminy uzyskały fundusze – łącznie 13 tys. zł – na realizację swoich pomysłów, czyli przedsięwzięć zatytułowanych „Muzyczna przygoda z folklorem – kontynuacja podróży”, „Święto Sąsiada” i „Sprawność to moja siła”. Uroczystość była również okazją do wyróżnienia Urzędu Gminy Goleszów jako instytucji wspierającej inicjatywy tworzone z myślą o mieszkańcach.

– *Serdecznie dziękujemy Wójt Gminy Goleszów Sylwii Cieślak za wspieranie działań na rzecz rozwoju lokalnych stowarzyszeń i za bezpłatne udostępnienie pomieszczeń, gdzie odbyło się szkolenie poprzedzające złożenie wniosków* – mówią przedstawiciele gminnych organizacji, które otrzymały dofinansowanie.

Wszyscy grantobiorcy rozpoczęli już swoje projekty. Grupa Folklor Inspiruje, założona przy Gminnej Bibliotece Publicznej w Goleszowie, po nagraniu z miejscowymi chórmi pieśni ludowych Pawła Pustówki jest w trakcie przygotowywania płyty CD z tymi utworami (więcej można przeczytać na s. 5–6). Święto Sąsiada, urządzone przez Stowarzyszenie Miłośników Dzięgielowa, obejmo-

wało przeprowadzenie polsko-ukraińskich warsztatów kulinarnych oraz zorganizowanie koncertu w dzięgielowskim zamku (zob. s. 18). Z kolei Ochotnicza Straż Pożarna z Kozakowic, inicjator ostatniego przedsięwzięcia, tworzy w swojej miejscowości tor przeszkód, na którym będą się szkolić młodzi adepci pożarnictwa.

Ten typ wsparcia organizacji trzeciego sektora jest możliwy dzięki Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności – w jej imieniu działania koordynują Akademia Rozwoju Filantropii w Polsce i Stowarzyszenie Cieszyńskiej Młodzieży Twórczej, z prezes Sławomirą Godek na czele, które przygotowało konkurs grantowy, oraz gminy i lokalne instytucje.

Jubileusz 60-lecia KGW w Kisielowie

W sobotę 25 czerwca w Kisielowie odbył się jubileusz 60-lecia Koła Gospodyń Wiejskich z tej miejscowości. W strażnicy OSP przy stole suto zastawionym smakołykami oprócz jubilatek zasiedli zaproszeni goście, m.in. wójt Sylwia Cieślak oraz przedstawiciele OSP i innych zaprzyjaźnionych organizacji społecznych.

Spotkanie rozpoczęła przewodnicząca Grażyna Chruszcz, która powitała przybyłych i podziękowała za dotychczasowe lata wspólnej działalności. W swojej przemowie podkreśliła, że miniony okres to wiele przedsięwzięć przyczyniających się do pogłębiania wiedzy potrzebnej w prowadzeniu domu, a także ścisła współpraca z organizacjami i instytucjami samorządowymi. Minionych sześć dekad było czasem ogromnego zaangażowa-

nia KGW w pielęgnowanie kultury polskiej wsi i tradycji naszego regionu.

– *Dziękuję członkiniom koła za kilkadziesiąt lat aktywności na rzecz lokalnego społeczeństwa i życzę kolejnych jubileuszy, owocnego współdziałania z gminnymi organizacjami, zapалу w kultywowaniu miejscowych zwyczajów oraz liczne grono pań chętnych do wstąpienia w wasze szeregi* – mówiła wójt Sylwia Cieślak.



Jak dobrze mieć sąsiada...

W sobotę 16 lipca w Dzięgielowie odbyło się Święto Sąsiada. Zorganizowano je na dziedzińcu tamtejszego zamku i w jego wnętrzach, a rozpoczęto piosenką *Jak dobrze mieć sąsiada*. Następnie ok. 150 uczestników, m.in. z Dzięgielowa, Golezowa, Skoczowa, ale także z Ukrainy, Niemiec i Czech, wysłuchało dwóch koncertów pianistycznych muzyki rozrywkowej i klasycznej w wykonaniu Tomasza Pali z Cieszyna i Anastasii Kononenko, sąsiadki z Ukrainy, oraz występu skrzypka Krzysztofa



Durlowa z Bażanowic. Wydarzenie było poprzedzone polsko-ukraińskimi warsztatami kulinarnymi, podczas których w Agroturystyce „Owczarnia” powstały ukraińskie potrawy, bezpłatnie udostępniane w trakcie imprezy. Na stołach zagościły m.in. pierogi, pielmieni czy chłodnik.

— *Serdecznie dziękujemy wójt Sylwii Cieślarskiej za wsparcie finansowe i logistyczne, a ponadto Starostwu Powiatowemu w Cieszynie oraz Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności, w imieniu której działania na naszym terenie prowadzi Akademia Rozwoju Filantropii w Polsce i Stowarzyszenie Cieszyńskiej Młodzieży Twórczej* — mówią przedstawiciele organizatora.

Wspólne, sąsiedzkie pieczenie kielbasy i ziemniaków oraz gry, zabawy dla najmłodszych i nieco starszych dopełniły imprezę urządzoną przez Stowarzyszenie Miłośników Dzięgielowa.



30-lecie oddziału Związku Polskich Spadochroniarzy

2 lipca w Golezowie-Równi obchodzono 30-lecie powstania XVIII Oddziału Ziemi Cieszyńskiej Związku Polskich Spadochroniarzy. Uroczystości rozpoczęły się przemarszem zaproszonych gości na plac zbiórki, gdzie dokonano uroczystego podniesienia flagi i odśpiewano hymn narodowy. Po apelu zasłużonym członkom jednostki przyznane zostały odznaczenia, które wręczył prezes Zarządu Głównego ZPS gen. dywizji w st. spocz. Jan Kempa. Historię oddziału przybliżył prezes założyciel płk Władysław Blicharski. Odczytano również listy gratulacyjne i podziękowania.



Wszyscy, którzy przyjęli zaproszenie na uroczystość, po części oficjalnej mogli na Pikniku Spadochroniarzy skorzystać z atrakcji przygotowanych przez organizatorów. Dla chętnych były loty widokowe śmigłowcem, przelot balonem, pokazy skoków spadochronowych, sprzętu i uzbrojenia wojsk powietrzno-desantowych, a także zawody strzeleckie z broni pneumatycznej, w których rywalizowano o puchar wójta Sylwii Cieślarskiej oraz o puchar prezesa XVIII Oddziału. Na najmłodszych czekały m.in. występy artystyczne i zajęcia pod okiem animatorów – polowanie na ognia czy wystrzał z armaty cukierkowej.



Strażacy z Lesznej Górnej obchodzili 120-lecie

16 lipca w Lesznej Górnej odbyła się wyjątkowa uroczystość: miejscowi strażacy ochotnicy świętowali jubileusz 120-lecia swojej działalności. Wśród zaproszonych gości znaleźli się m.in.: wójt Sylwia Cieślarska, będąca zarazem prezesem Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP w Golezowie, wiceprzewodniczący Rady Gminy Janusz Koźdoń, członek Zarządu Głównego i jednocześnie Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP dh prof. Rafał Głajcar, dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Ustroniu st. kpt. Adrian Zygmanski, proboszcz ks. Mateusz Kierczak, wikariusz ks. Karina Chwastek-Kamieniorz, przedstawiciele miejscowych instytucji i oczywiście strażacy z gminnych jednostek.

Wydarzenie rozpoczęło się od przeglądu pododdziałów strażackich. Na placu zaprezentowali się w galowych mundurach członkowie OSP z Bażanowic, Cisownicy, Godziszowa, Golezowa, Kisielowa, Kozakowic, Puńcowa i – rzecz jasna – Lesznej Górnej. Dowódcą uroczystości był dh Aleksander Szarzec. Program obejmował m.in. przedstawienie historii jednostki przez dh. Krzysztofa Mencnerowskiego, jej naczelnika, oraz poświęcenie płaskorzeźby z wizerunkiem św. Floriana, przekazanej strażakom przez Edwarda Wałęę.

Istotnym punktem obchodów było wręczenie członkom miejscowej jednostki medali i odznaczeń, którego dokonali wójt Sylwia Cieślarska i dh prof. Rafał Głajcar. Okolicznościowe przemówienia, defilada strażaków z pocztami sztandarowymi, koncert Orkiestry

Dętej OSP Puńców oraz Potańcówka Fajermońska dopełniły imprezę.

Druhom z Lesznej Górnej życzymy wszystkiego dobrego i kolejnych jubileuszy.



Zmarł Adam Kulak



20 czerwca zmarł Adam Kulak – mieszkaniec Lesznej Górnej, społecznik i wieloletni członek tamtejszej Ochotniczej Straży Pożarnej, który ponad 10 lat sprawował funkcję prezesa tej organizacji. Należał do Rady Sołeckiej, angażował się w życie społeczne i kulturalne miejscowości położonej nad Lesznicą. Na zawsze pozostanie w naszej pamięci.

Wójt Gminy Goleiszów wraz z przewodniczącą Rady Gminy, radnymi, sołtysami i pracownikami Urzędu Gminy pragną złożyć wyrazy współczucia i otuchy bliskim śp. Adama Kulaka, a zwłaszcza jego rodzinie oraz braci strażackiej.

Podziękowania

*Więc chociaż jesteś gdzieś wśród gwiazd, wolny od wszelkich ziemskich trwóg,
tutaj na zawsze został Twój ślad, a z nim – tęsknota, rozpacz i ból.*

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim, którzy w tak bolesnych dla nas chwilach okazali nam wiele serca, życzliwości i wsparcia, a także odczuwają z nami smutek i ból po śmierci naszego kochanego Męża i Taty, śp. Adama Kulaka: rodzinie, druhom strażakom, ks. proboszczowi Mateuszowi Kierczakowi z Lesznej Górnej, ks. Karinie Chwastek-Kamieniorz z Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Goleiszowie, pani doktor Joannie Śliwce,

wszystkim delegacjom, przyjaciółom, znajomym, licznie zgromadzonym na mszy świętej i uczestniczącym w odprowadzeniu Adama na miejsce wiecznego spoczynku. Dziękujemy za modlitwy, dużo intencji mszalnych, wieńce, kwiaty, a przede wszystkim za pamięć.

Z wyrazami szacunku i wdzięczności
żona z synami

Młodzi strażacy rywalizowali w Goleiszowie

W niedzielę 10 lipca na boisku LKS Goleiszów odbyła się IV Powiatowa Spartakiada Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. W zawodach wzięło udział ponad 200 młodych druhów – reprezentujących powiaty cieszyński, mikołowski i pszczyński – w tym 50 z terenu naszej gminy.

Uroczystego otwarcia dokonała wójt Sylwia Cieślak wraz ze starostą Mieczysławem Szczurkiem i Komendantem Powiatowym PSP w Cieszynie st. bryg. Damianem Legierskim. Obecni byli również Rafał Glajcar – członek Zarządu Głównego ZOSP RP, burmistrz Wisły Tomasz Bujok – prezes ZOSP RP w Cieszynie, Marek Omozik – sekretarz ZOSP RP w Cieszynie.

Uczestnicy zostali podzieleni na 18 drużyn, w zależności od wieku, i wraz z opiekunami mieli za zadanie zaliczenie różnych konkurencji sprawnościowych. Później na zawodników czekał posiłek, który pozwolił im odzyskać energię po wyczerpujących zmaganiach. Tu ogromne podziękowania należą się przedstawicielom OSP Godziszów



za przygotowanie ciepłego poczęstunku, a OSP Bażanowice za koordynację części technicznej i organizacyjnej spartakiady.

Na zakończenie tego przedsięwzięcia integracyjnego – ukierunkowanego na krzewienie wśród dzieci i młodzieży idei sportowej oraz pogłębianie wiedzy i rozwijanie

umiejętności strażackich – uczestnicy otrzymali okazjonalne upominki ufundowane przez Urząd Gminy Goleiszów. Wydarzenie zostało zorganizowane przez Komisję

ds. MDP, działającą przy Zarządzie Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Cieszynie, przy współudziale Urzędu Gminy Goleiszów.



Zawody powiatowe MDP i podziękowania od wójta gminy

18 czerwca w Wiśle odbyły się Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze MDP. W zmaganiach wzięło udział 30 ekip, w tym z terenu gminy Goleszów: MDP Kozakowice, MDP Kisielów i MDP Bażanowice. Z grona naszych przedstawicieli najlepszą lokatę zajął Kisielów, który uplasował się na 5. miejscu w grupie chłopców. To kolejne tego typu zawody, w których goleszowskie drużyny potwierdziły swój wysoki poziom.

Mając na względzie zaangażowanie, które młodzi adepci pożarnictwa i ich opiekunowie wkładają w szkolenia i zawody, kilka dni później w Urzędzie Gminy zorganizowano uroczyste spotkanie wójt Sylwii Cieślarskiej z członkami wszystkich goleszowskich MDP. Na sali seesyjnej zebrało się wraz z opiekunami ponad 70 dziewcząt i chłopców, którzy otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz prezenty. Spotkanie stanowiło również okazję, by przekazać miejscowym jednostkom umundurowanie.

— *Dziękuję za różnorakie podejmowane przez was działania, za udział w zawodach gminnych i powiatowych. Zajmowane w nich miejsca dowodzą waszych umiejętności i wiedzy, które w przyszłości mogą być przydatne w ratowaniu mienia, zdrowia i życia ludzkiego. Szczególne podziękowania kieruję do opiekunów, służących wam pomocą i wsparciem. Życzę następnych sukcesów i wszystkiego dobrego* — powiedziała wójt Sylwia Cieślarska, wręczając upominki.



Adepci pożarnictwa szkolili się w Węgierskiej Górcie

W sobotę 16 lipca uroczystym apelem zakończył się Obóz Szkoleniowy Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych Gminy Goleszów i Powiatu Mikołowskiego im. Sławomira Bijaka, trwający 13 dni. Łącznie uczestniczyło w nim ok. 90 osób (plus opiekunowie), w tym z terenu naszej gminy członkowie MDP z Bażanowic, Dziegielowa, Godziszowa, Goleszowa, Kisielowa i Kozakowic. Jak podkreśla Jacek Klein, komendant obozu, udało się zrealizować cały plan szkoleniowo-wypoczynkowy. Opiekunowie są zgodni, że młodzież była bardzo zdyscyplinowana i z wielką chęcią wykonywała wszystkie zadania. Dodatkową atrakcją stanowił udział obozowiczów w IV Powiatowej Spartakiadzie Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych, która odbyła się na boisku LKS Goleszów w niedzielne popołudnie 10 lipca.

— *Chciałbym w tym miejscu jeszcze raz podziękować władzom samorządowym gminy Goleszów, a konkretnie wójt Sylwii Cieślarskiej i zastępcy wójta Rafałowi Glajcarowi, za okazaną nam pomoc logistyczną, organizacyjną oraz wsparcie finansowe. Bez ich pomocy obóz nie mógłby się odbyć* — mówi Jacek Klein.

Bardzo zadowoleni z pobytu w Węgierskiej Górcie byli młodzi strażacy. Amelia, członkini MDP Goleszów, uczestniczyła w obozie po raz drugi i tak skomentowała tegoroczny:

— *Ogromnie się cieszę, że mogłam tutaj być. Bardzo cenne okazały się dla mnie wszystkie zajęcia praktyczne, m.in. z pierwszej pomocy przedmedycznej i ćwiczenia ze strażakami. Oprócz zajęć mieliśmy również czas na wypoczynek. Braliśmy udział w różnych grach, wycieczkach, a na terenie ośrodka odbywały się dyskoteki. Nie mogę się już doczekać kolejnego obozu, na który, mam nadzieję, też pojadę.*

Mariusz, członek MDP Kisielów, także z niecierpliwością oczekuje następnego zjazdu szkoleniowego.

— *W przyszłym roku chciałbym ukończyć kurs instruktorski, a zdobytą wiedzę zamierzam wykorzystać w swojej macierzystej jednostce* — planuje chłopak, który w obozie uczestniczył już po raz czwarty.

— *Praca z młodzieżą należy do priorytetów kierowanego przeze mnie Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP w Goleszowie* — podkreśla wójt Sylwia Cieślarska. — *Chciałabym, aby w przyszłorocznym obozie wzięły udział osoby ze wszystkich dziewięciu jednostek OSP działających na terenie gminy. Środki finansowe, które przeznaczyliśmy na realizację tego zadania, są formą wsparcia umożliwiającą rozwój naszych młodzieżowych drużyn pożarniczych.*

Zachęcamy do obejrzenia fotoreportażu zamieszczonego na stronie www.goleszow.pl.



Kolejne granty dla uczniów z Cisownicy i Dziegielowa

„O tym, co nas nie minie w geometrycznej krainie”, dowiedzą się uczniowie klas IV–VI Szkoły Podstawowej w Cisownicy dzięki grantowi z programu mPotęga. Projekt pod takim tytułem potrwa od września do grudnia 2022 r.



— W tym czasie uczniowie będą poszukiwać odpowiedzi na pytanie, czy każdy czworokąt potrafi latać, poznają bliżej życie miododajnych architektów, zbudują domki dla owadów i modele ula. Przy okazji realizacji tego zadania odwiedzą Pszczele Miasteczko w Dziegielowie. Zbudują też kopułę sferyczną oraz poznają własności i zastosowania najmniejszego z wielokątów. Żeby mogli się przekonać, że matematyka jest nie tylko ciekawa, lecz także piękna, w ramach projektu nauczą się haftu matematycznego — mówi koordynatorka projektu Beata Pieńkowska.

Uznanie w oczach członków kapituły konkursu „mPotęga” znalazła również Szkoła Podstawowa wchodząca w skład Zespołu Szkolno-Przedszkolnego

w Dziegielowie – uzyskała grant na realizację projektu „Matematyka w przyrodzie”. Podobnie jak w Cisownicy zajęcia będą się odbywać od września do grudnia, ale w klasach VII–VIII. Uczniowie zajmą się analizowaniem elementów przyrody z punktu widzenia matematyki – przyjrzą się zmienności pogody, roślinom i zwierzętom. Ze swoimi rodzinami będą szukać obrazów matematycznych w przyrodzie, a następnie obrabiać zdjęcia, rysując osie symetrii czy figury geometryczne. Powstałe prace staną się bazą do obliczeń matematycznych i przygotowania wystawy.

W 9. edycji mPotęgi przyznano granty na 114 projektów z całej Polski. Spośród nich 83 są skierowane do uczniów klas IV–VI, a 31 dotyczy uczniów klas VII–VIII.

110-lecie Szkoły Podstawowej w Golezowie

23 czerwca uroczystym nabożeństwem ekumenicznym w kościele ewangelickim w Golezowie, które koncelebrowali ks. Piotr Sztwiertnia, ks. Zbigniew Zachorek i ks. Karina Chwastek-Kamieniorz, rozpoczęły się obchody 110-lecia miejscowej szkoły podstawowej.

Część oficjalną otwarto o godz. 10 w szkolnej hali sportowej, gdzie głos zabrała dyrektor Mariola Lapczyk i przywitała zebranych. Wśród nich znaleźli się przedstawiciele Urzędu Gminy pod przewodnictwem wójt Sylwii Cieślars, wizytator delegatury bielskiej Kuratorium Oświaty w Katowicach Maria Mikołajek, delegacja władz samorządowych zaprzyjaźnionej gminy Wędrynia w Czechach wraz z dyrektorem tamtejszej szkoły polskiej, dyrektorzy placówek oświatowych z naszej gminy, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury, członkowie Rady Rodziców, sołtysi, rodzice i dzieci.

Przedstawione zostały dzieje goleszowskiej szkoły, niezwykle bogate w wydarzenia. Była i jest ona miejscem, gdzie pokolenia uczniów spędziły najpiękniejsze lata swojego życia, należały do wielkiej szkolnej społeczności i zapisały ciekawe wątki na kartach jej historii. Placówka ta często stawała się dla dzieci i młodzieży drugim domem, w którym nawiązywano relacje koleżeńskie i przyjacielskie, uczono się radzenia sobie z nowymi

obowiązkami oraz zdobywano wiedzę potrzebną w dorosłym życiu.

W przemówieniach gości powtarzały się życzenia następnych jubileuszy i licznych pokoleń absolwentów dumnych ze swej szkoły.



— Składam gratulacje i wyrazy uznania osobom, które sercem, talentem i wysiłkiem przyczyniły się do rozwoju tej placówki. Niech kolejne pokolenia uczniów staną się źródłem satysfakcji i motywacji do dalszej pracy dla dyrekcji, grona pedagogicznego i rad rodziców — powiedziała wójt Sylwia Cieślars podczas uroczystości.

Pozostała część obchodów obejmowała program artystyczny wykonany przez uczniów, warsztaty i prezentacje, wystawę kronik, poczęstunek oraz piknik rodzinny na boisku szkolnym.



Pikniki rodzinne w ZSP w Dziegielowie

W sobotę 4 czerwca w ogrodzie szkolnym w Dziegielowie wiele się działo. XIV Piknik Rodzinny rozpoczęliśmy występami naszych uczniów – każda klasa zaprezentowała się w tańcu lub piosence. Ostatnim punktem programu artystycznego była zabawna niespodzianka dla uczestników imprezy przygotowana przez nauczycieli i innych pracowników szkoły – przedstawienie teatralne *Rzepka*.

Uczniowie wraz z rodzinami mogli skorzystać z bogato zaopatrzonego bufetu oraz licznych atrakcji. Należały do nich: pokaźny dmuchany zamek, zorbing, strzelanie z łuku, tatuaże i kolorowe warkoczyki, duże bańki mydlane, zabawy i tańce z animatorką, rozgrywki sportowe, popisowe partie tenisa stołowego w wykonaniu rodzin Byrtków i Cieślarów oraz konkursy: „Mam Talent”, układanie kostki Rubika itd. Na początku imprezy próbował nas wystraszyć deszcz, jednak dobre nastroje i świetna zabawa wystarczyły, by przepędzić chmury. To był wspaniały rodzinny dzień w naszym szkolnym ogrodzie.

Z kolei w środę 22 czerwca swój Rodzinny Piknik Przedszkolny miały dzieci w Puńcowie. Tam również nie brakowało atrakcji. Można się było wyszaleć na kolorowym dmuchańcu, profesjonalny trener piłki nożnej prowadził rozgrywki sportowe, Myszka Minnie bawiła

najmłodszych przy muzyce, opiekunki uczyły ich puszczać niezliczone małe i duże bańki mydlane, uczestnicy imprezy mogli skorzystać ze stoisk z tatuażami, warkoczykami, skręcanymi balonikami oraz zrobić sobie pamiątkowe zdjęcia przy fotościanie. Istniała także szansa nabycia pięknych, ręcznie malowanych toreb, które przygotowali pracownicy przedszkola. Z pomocą tych ostatnich rodzice zadbał o bufet piknikowy – z pewnością każdy znalazł dla siebie coś pysznego. Piękna pogoda, dobre humory i wspaniała atmosfera sprawiły, że ten dzień bez wątpienia zapisał się mile w pamięci dzieci.

Nasze pikniki rodzinne mogły się odbyć dzięki ogromnemu zaangażowaniu rodziców, pracowników, uczniów i sponsorów. Dziękujemy wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do przygotowania i przeprowadzenia obu imprez.

ZSP Dziegielów



ABSOLWENCI PRZEDSZKOLI





Oddział Przedszkolny
w Golezowie-Równi



ABSOLWENCI SZKÓŁ



SP w Cisownicy
klasa 8A



SP w Bażanowicach
klasa 8



SP w Cisownicy
klasa 8B



SP w Dziegielowie
klasa 8



SP w Goleszowie
klasa 8B



SP w Goleszowie
klasa 8A



SP w Goleszowie
klasa 8C

Kącik artysty

autor artykułów do lokalnych gazet i nie tylko oraz tomików *Na parapecie zdarzeń*, *Poezja ruin*, *Wiatrem smagane*, *Kiedy oczy milczą*, *Geometria czasu 1945–2013*. Obecnie mieszka w Pisarzowicach koło Kęt, należy do Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, Oddział Bielsko-Biała, a także jest wiceprezesem Stowarzyszenia Autorów Polskich, Oddział Bielsko-Biała.

Uważa, że fotografia odzwierciedlająca stan wrażliwości na piękno przyrody też jest poezją, którą traktuje z odwagą i szacunkiem. Zajął II miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Literackim im. Henryka Sienkiewicza i Zbigniewa Jerzyny. Od pięciu lat bierze udział w Festiwalu Poezji Słowiańskiej Czechowice-Dziedzice. Przez dwa lata pracował i mieszkał w Goleszowie-Równi. Rejestrował kamerą wydarzenia z dziejów Goleszowa i znaczące miejsca, m.in. uroczystość Złotych Godów czy Izbę Pamięci w Gminnym Ośrodku Kultury, a w „Panoramie Goleszowskiej” kilkakrotnie publikował artykuły dotyczące miejscowych poetów. Jest uczestnikiem spotkań Klubu Literackiego „Nadolzie” z Cieszyna. W 2021 r. wydał kolejny tomik wierszy refleksyjnych, *W nurtach samotni*. Odizolować się od świata, nabrać wobec niego dystansu, pozostać z własnymi myślami i poddać się marzeniom – to sztandarowe idee zawarte w najnowszym tomiku. Osobiste spotkania z przyrodą, jej barwami, egzotyką oraz reportaże z wycieczek turystycznych i nie tylko – to z kolei oblicza fotograficznej i filmowej pasji Wacława Morawskiego.

Wacław Morawski

Pochodzący z Małopolski twórca poezji refleksyjnej, fotograf amator,



tajemnica pyszałka

spoglądam za okno
wyścig z czasem
słowne wulgaryzmy
z chrypiących płuc wyrzuca
bez moralnego samopoczucia
kaleczy siebie i mnie
śmieje się do świata
tanecznym krokiem
wulgarną twórczością pijany
jedną zapałką wygrzebuje
pychę z ust
czy odetchnie w dniu świątecznym?
czy zaniesie modlitwę
w udreće do Boga?
niepojęta to tajemnica pyszałka
z upływem lat zapomni o sercu
że jeszcze bije
w nowym mieszkaniu
wydłuży się noc

zaciągnie kotarę
z plugawymi wargami zwiesi głowę
odpocznie z ulgą w ciemności

nie czytaj moich wierszy
będziesz kręcił się w oku
jak w potoku fala
słów nie zrozumiesz
będziesz szukał w sobie winy
obudzisz Boga
zwątpisz w rzeczywisty świat
z kuflem piwa
opuścisz niepokorne ciało
niepewny jutra zadasz
kolejne pytania
– czy miłość istnieje?
– czy to uczucie, czy złudzenie?
moje wiersze to umęczone ciało
to milczenie dnia!

anioł

anioł już zsiwił
wieczorem złamał nogę
z kulą u nogi czesze pióra
próbuję wyjąć zadrę z nogi
okaleczoną dłonią
układa książki na półce
wyrzuca na lewo i prawo
niepotrzebne skargi, że boli
nie bądź surowy!
w obronie wyleję słońce łzy
za pomyłki serca
wyciągnij rękę na moment
niech zostanie mniej smutków
usiądź w ogrodzie kwiatów
dotknij mnie puchem
będę bliżej Boga



Gminna
Biblioteka Publiczna
w Goleszowie

Bestsellery w bibliotece

W ostatnich latach na polskim rynku powieści kryminalno-sensacyjnych niewątpliwie prym wiodzie Remigiusz Mróz. Ten 35-latek w swoim dorobku ma już ponad 50 książek. Najślynniejszą z serii stanowi cykl thrillerów prawniczych z główną bohaterką Joanną Chyłką, liczący do tej pory 15 tomów. Pierwsze części zostały zekranizowane w formie serialu, co dodatkowo przyczyniło się do wzrostu popularności autora. W 2023 r. na platformie Netflix ukaże się adaptacja kolejnej serii – z komisarzem Wiktozem Forstem. Mróz, jak sam o sobie mówi, jest beznadziejnym pracoholikiem i nie ma dnia, w którym nie napisałby przynajmniej 10 stron. Przy pomocy litrów zielonej herbaty udaje mu się kończyć kolejne tomy w zawrotnym tempie, nie tracąc w żadnym z nich wysokiego poziomu literackiego. Nic więc dziwnego, że stał się również jednym z najbardziej lubianych autorów wśród czytelników Gminnej Biblioteki Publicznej w Goleszowie. Na naszych regałach czeka na Państwa 46 pozycji owego wirtuoza suspensu i wartkiej akcji.

Obrazy z przeszłości to tytuł nowego tomu serii z Se-werynem Zaorskim. Poznajemy tu historię kobiety, która po dwudziestu latach od swojego rzekomego zaginięcia powraca, by się zemścić. Śledztwo powoli ujawnia przerażającą zbrodnię, a nierozwiązane sprawy z przeszłości wreszcie wychodzą na światło dzienne. Książka została entuzjastycznie przyjęta w środowisku fanów autora, choć krąg wielbicieli kryminałów zarzuca jej nadmiar wątków obyczajowo-romantycznych. Poszlaki jednak warto zbadać osobiście, dlatego wszystkich miłośników polskiej sceny literackiej zapraszamy w nasze progi.

Zagraniczny rynek wydawniczy także wypełniony jest godnymi polecenia powieściami współczesnymi. Do autorek, po których książki chętnie i często sięgają odwiedzające nas czytelniczki, należy Lucinda Riley. Jej dzieła wielokrotnie gościły na światowych listach bestsellerów, zostały przetłumaczone na ponad 30 języków i wydane w 38 krajach. Największą popularność zdobył cykl *Siedem sióstr*, opisujący losy adoptowanych córek zamożnego Pa Salta. Po jego śmierci kobiety otrzymują listy dotyczące swoich prawdziwych korzeni i pochodzenia. Każda książka poświęcona jest kolejnej córce. Ich historie chwytają za serce i są doskonale skonstruowanymi wyciskaczami łez. Z zaplanowanych ośmiu tomów ukażało się tylko siedem, ponieważ w zeszłym roku autorka zmarła. Mimo to ostatnia część ma zostać opublikowana, pod czujnym okiem syna artystki, w październiku bieżącego roku. Powieść będzie przybliżać dzieje życia przybranego ojca bohaterki.

Niecierpliwym czytelnikom już teraz proponować możemy ostatnie dzieło Riley, *Tajemnice Fleet House*. Wyróżnia je status nie tylko wydania pośmiertnego, lecz także pierwszego kryminału w dorobku pisarki. Co skrywa Fleet House? Na angielskiej prowincji prywat-



ną szkołą wstrząsa wiadomość o nagłej śmierci jednego z uczniów. Badania toksykologiczne wykazują, że nie był to zgon z przyczyn naturalnych...

Wśród naszych młodszych czytelników dużą popularnością cieszy się cykl *Biuro Detektywistyczne nr 2* autorstwa norweskiego pisarza Jørna Liera Horsta. Dwójka dzieciaków z sąsiedztwa – Tiril i Oliver – przeżywa chwile pełne ekscytacji, wykonując trudne zlecenia i rozwiązując tajemnicze sprawy. Czytelnik, rzecz jasna, razem z nimi. Na półkach działu dziecięcego można znaleźć ponad 20 pozycji opisujących różnego rodzaju „operacje” (to słowo powtarza się w tytułach) podejmowane przez wspomniany zgrany duet. Część książek, wydanych w większym formacie, zawiera na każdej stronie zagadkę, którą należy rozwiązać, aby móc przejść do dalszej lektury. Ta nowa, ciekawa, aktywizująca forma lektury zdobyła szybko wielu fanów spośród naszych najbardziej wymagających czytelników – dzieci.

Wszystkich miłośników literatury, niezależnie od wieku i upodobań, zapraszamy do Gminnej Biblioteki Publicznej. Zakupione nowości prezentujemy na bieżąco na naszym fanpage'u na Facebooku. Dokładamy wszelkich starań, aby księgozbiór dostępny dla Państwa był zróżnicowany i aktualny. Biblioteka ma same dobre strony.

Bryja

Zjeś bryje na łobiod zachciało sie starce,
tóż złożyli łogiyń i wycióngli garce.
Na zogónach gibko modrolki kopali,
potym wyptólkane szkrobaczóm szkrobali,
a kiej już modrolki skokały po blasze,
śliwek na zogrodzie nazbiyrali tasze.
Ciepli ich do garca, kapke powarzili,
a potym przez durszlok śliwki przecisnyli,
dololi śmietónki, wartko posolili
i na kóniec jeszcze cukrym doprawili.
Potym jóm na schódek wyniýšli na pole,
do ciynia i chłódká przy samej stodole.
Naroz sie zećmiło, strasznie zachmurziło,
a że szła szudera, już kapke kropiło.
Gibko prani z pola starca poskludzali,
w kuchyni nad piecym szumnie powieszali.
Ło bryji se starca ani nie wszymnyli,
tóż jóm też na polu colki czas chłódzili.
Wtym prziloz briftreger, cały utoplany,
i prawi stareczce strasznie zastarany:

„Deszcz padze do bryje”.

A starca z uśmichym:

„Dobry je, dobry je”.

A briftreger dali:

„Deszcz padze do bryje!”.

Naroz sie starczka po czepani piźli
i praśli do pola, hnet garniec prziniyśli.

Z bryje to już starce wiela nie zostało,
wszystko sie rozpultło i z wodóm zmiyszało.

Tak sie radowali starczka na bryje,
a tu trzeja beje jeś z bryji pumyje.

A co starczkowi dajóm połobiadwać?

Kiej przidóm po szychcie, bedóm jodła hladać.

Starczka niewiela nad tym rozmyślali,

jyny do gorneczków kiszke nalywali.

Szpyrkami modrolki festka pomaścili,

coby starczkowi w jodle wygodzili.

Jod ziymioki z kizkóm, nieherskóm miól mine,

a pumyje z bryji wieczór jadły świnié.

Lidia Lankocz



Słowniczek

bryja – zupa owocowa

łobiod – obiad

modrolki, modrole – gatunek wczesnych ziemniaków w kolorze niebieskawioletowym (gwarowo: modrym)

szkrobaczka – przyrząd do obierania ziemniaków

szkrobać ziymioki – obierać ziemniaki

durszlok – cedzak metalowy

szudera – nawałnica

wszymnyli, wszymli – wspomnieli

colki, coluški – cały, calutki

prziloz – przyszedł

briftreger – listonosz

utoplany – zmoczony

czepań, czepón – żartobliwe lub ironiczne określenie głowy

piźli – uderzyli

praśli – szybko pobiegli

hnet – zaraz

rozpultło – rozmiesiło, rozpaćkało

połobiadwać – zjeść na obiad

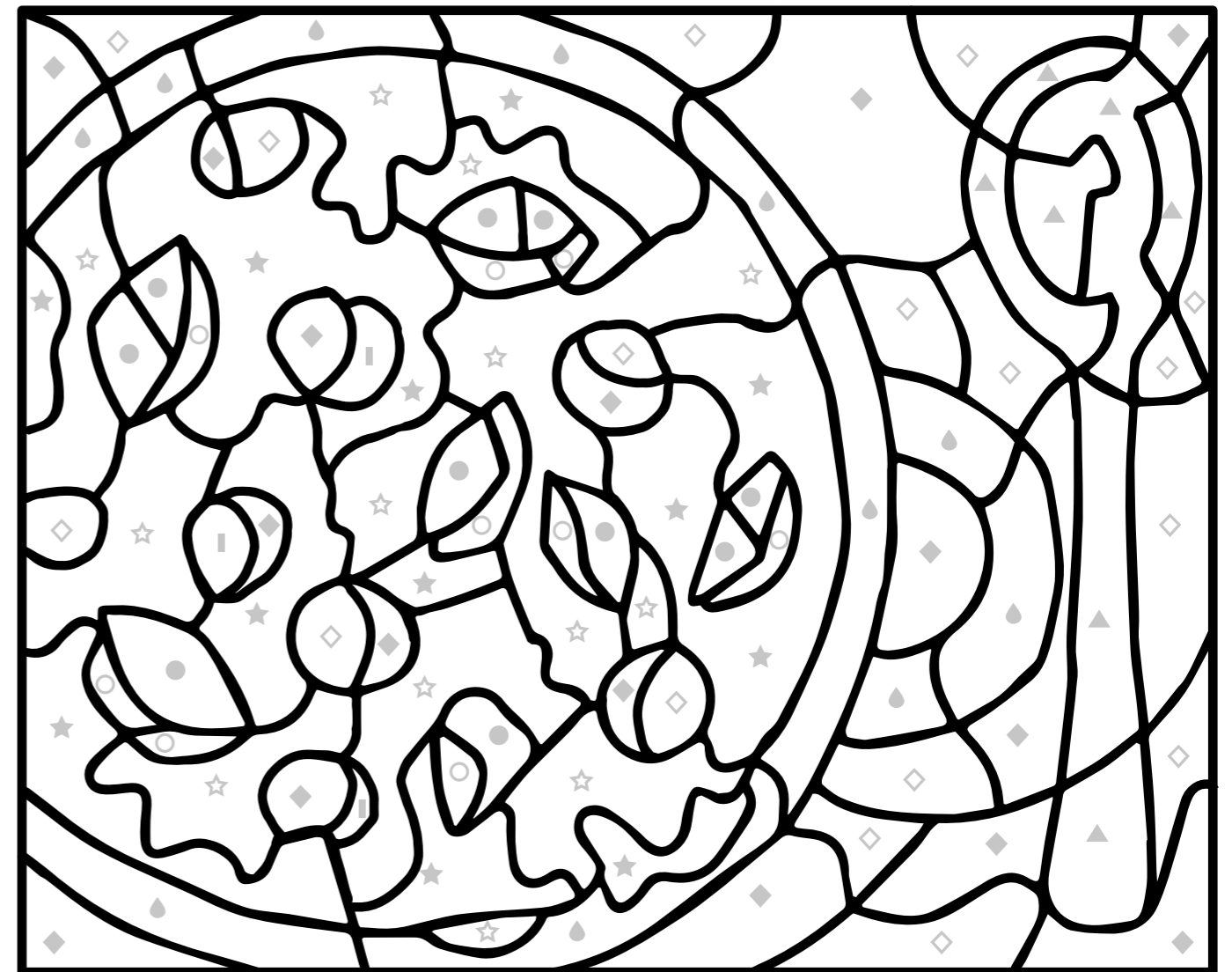
hladać – szukać

gorneczki – garnuszki

kiszka – zsiadłe mleko

nieherskóm – nietęgą (mine), nietadną, nienadzwyczajną

Pokoloruj według kodu!



Słowo jako dar w kulturze ludowej

Wszyscy wiemy, czym jest dar. Co więc ma w sobie aż tak osobliwego, by poświęcać mu szczególną uwagę? Obdarowywanie siebie nawzajem nie należy do spraw wzbudzających sensację. Tabloidy nie krzyczą, kiedy ktoś daje komuś prezent, chyba że chodzi o prawdziwą rewelację, która pociągnie za sobą wzrost poczytności czy oglądalności. Nie zdarza się to jednak zbyt często, zwłaszcza jeśli mówimy o prostych społecznościach.

Co zatem sprawiło, że problematyką daru w kulturze zaczęto się zajmować już bardzo dawno? Pionierem badań naukowych w tym

akurat obszarze był nasz rodak Bronisław Malinowski, który jako pierwszy dostrzegł w darze coś więcej aniżeli zwykle przekazywanie sobie prezentów. Jego tropem poszli inni. Wszyscy z czasem stwierdzili, na podstawie badań oczywiście, że to niby mało znaczące „coś” nie tylko oddziałuje emocjonalnie, lecz także ma silny związek z wartościami wyznawanymi w danej społeczności i z relacjami moralnymi. Mówiąc inaczej: antropologowie kultury zwrócili nam uwagę na istotną współzależność pomiędzy zwykłym, wydawałoby się, przekazywaniem sobie prezentów, a głębszą sferą oddziaływań. Odmienne spojrzenia badaczy na zjawisko daru doprowadziło do powstania wielu teorii.

Prosty lud nie traktował daru wyłącznie w kategoriach korzyści materialnych. Owszem, liczone na coś w zamian, ale to coś nie było jedynie rzeczą *stricte* materialną. Obdarowywanie siebie nawzajem w kulturze ludowej miało o wiele szerszy i bogatszy wymiar. Jego rzeczywista istota często wybiegała poza przypisywany mu zakres rzeczowy. Tworzyła również aspekt duchowy, czyli pozazmysłowy, przekraczający granice tego, co widzialne czy namacalne.

Ludowe postrzeganie świata, jak wspominałam już w poprzednich artykułach, było nieco odmienne od współczesnego. Mówiąc krótko, ściśle na potrzeby tego akurat tematu: głównym motorem działania nie był pęd ku poprawie struktur socjalno-bytowych z nastawieniem na luksus i konsumpcjonizm. Chodziło w nim o zwykłe przetrwanie i jak najskuteczniejsze okiełznanie, jak mniemali wówczas ludzie, mało przychylnego im środowiska. Sprawy materialne, owszem, były ważne, ale stanowiły, powiedziałabym, rodzaj ogólnego standardu. Człowiek

miał swoje potrzeby, lecz były one na miarę jego możliwości. Potrafił obejść się bez niektórych rzeczy. Braki nie stwarzały problemu i nie budziły zdeterminowanego lęku. Prawdziwy kłopot sprawiało zupełnie inne niebezpieczeństwo, z jakim musiał się mierzyć. Zagrożenie, które było nieprzewidywalne, które go przerastało, nad którym nie panował i którego nie mógł sobie, ot tak, podporządkować.

Jednym ze sposobów obrony była wiara w istoty reprezentujące dobro. Miały one ponadnaturalną zdolność panowania nad złem, dlatego człowiek przy każdej okazji usiłował zapewnić sobie ich przychyłność. Radził sobie na miarę własnego umysłu. Starał się wytworzyć określone mechanizmy relacji, które pozwalały mu osiągnąć rodzaj niezależności i względne poczucie obronności. Jednym z nich było użycie daru.

Dar sam w sobie stanowi dobro, mógł zatem stać się mocną bronią w walce ze złem. Wierzone, że przekazany z czystego serca, w przyjaznych zamiarach, krąży i po czasie wraca do darczyńcy. Jeśli dobro nie może zostać pokonane przez zło, to zło nie może zniszczyć daru, gdyż on już sam w sobie jest dobrem. Proste i oczywiste. Ale ludowe myślenie poszło dalej. Utarło się przekonanie, że jeśli dar zostanie przekazany w odpowiednim czasie i z towarzyszeniem właściwych rytuałów, to nabierze ponadnaturalnej mocy i wracając, pomnoży się wielokrotnie. W okresie chrześcijaństwa ów pogląd zyskał potężne wzmocnienie. Kościół przytaczał bowiem liczne przykłady zwycięstwa dobra nad złem. Tradycyjne myślenie nabrało wtedy jeszcze większego znaczenia.

W kulturze ludowej darami były nie tylko rzeczy materialne. Bardzo ważny dar stanowiło słowo. Wierzone, że samo w sobie jest potężne, wypowiedziane uwalnia samoistną moc sprawczą. Funkcjonowały słowa tabu, których pod żadnym pozorem nie wolno było głośno wymawiać. Były też słowa zabezpieczające przed tymi niepożądanymi. Bardzo często wykorzystywano tu słowa dary jako posiadające największą pozytywną siłę

sprawczą. Dlatego też tak istotne w dawnej kulturze było składanie sobie życzeń, które traktowano jako formę daru o bardzo wartościowym charakterze. Zwyczaj ten nasilał się w specyficznych okresach, zwłaszcza świąt, uważanych za czas szczególny, potęgający moc wypowiedzianych słów. Ze słowem darem wiązano ogromne nadzieje, oczekiwano go i przyjmowano je z wielką radością i zadowoleniem.

Słowa takie wypowiedziane były przy każdej nadarzącej się okazji, co czyniło je wyjątkowymi. Owa wyjątkowość polegała na tym, że mimo ich częstego używania zawsze przypisywano im moce sprawcze i tylko w takich intencjach je wypowiedziano. Nie oznacza to wcale, że już dzisiaj nie funkcjonują. Przykład? Jak często mówimy w ciągu doby: „dzień dobry”? Czy wypowiadając te słowa, zastanawiamy się, czy osoba, do której są skierowane, naprawdę będzie miała dobry dzień, którego jej właśnie życzymy? Myślę, że nawet nie rozpatrujemy tego sformułowania w kategoriach życzenia, czyli daru, a raczej traktujemy je jako przywitanie.

Dawniej, kiedy widziało się ludzi pracujących w polu, kierowało się do nich słowa: „Boże pumóż”, na co otrzymywało się odpowiedź: „Boże usłysz”. Pierwsza część była formą daru. Wypowiadano życzenie, wierząc w udzielenie autentycznej Bożej pomocy. Odpowiedź stanowiła

wyraz podziękowania i potwierdzenie przyjęcia daru. Moc sprawcza takiego słowa w tym przykładzie wzmocniona została największą siłą, jaką reprezentuje sam Bóg. Żaden dar materialny nie mógł się równać z potęgą takiego daru słowa. Nic więc dziwnego, że corocznie oczekiwano z niecierpliwością kołędników, trzech króli, pastuszków, wieszadników na nowy rok, goiczerek itp. Zawsze przyjmowano ich z szacunkiem, starano się o godny poczęstunek, aby wyrazić im wdzięczność, choć przynosili, mogłoby się dziś wydawać, tylko słowo.

Gdybyśmy zaczęli się zastanawiać nad wypowiedzianymi słowami kierowanymi do innych, czy zmieniłoby się nasze postrzeganie rzeczywistości? Czy dalej lawinowo postępowałyby tak modne obecnie słowotwórstwo? Może to tylko ludowe postrzeganie świata, ale czy nie słowo dało początek wszystkiemu?

Dar ma jeden główny cel – niesienie radości innym. Dlatego wypowiadając się, myślimy przede wszystkim o zrobieniu czegoś dobrego dla drugiej osoby. Pamiętajmy też, aby ta potrzeba rodziła się z serca. Dla naszych przodków było to niezwykle ważne, bo słowo traktowano jako dar, bardzo cenny dar.

Pozdrawiam serdecznie czytelników „Panoramy” i życzę wszystkim samych owocnych darów słowa.

Lidia Lankoc

Cementownia w latach powojennych

Wybuch II wojny światowej zwiastował nadejście ciężkich czasów dla mieszkańców Goleiszowa. Niemal od razu po wkroczeniu do wioski 2 września 1939 r. żołnierze III Rzeszy rozpoczęli prześladowania polskiej i żydowskiej ludności na niespotykaną dotąd skalę. Zapewne nikt jednak nawet w najgorszych snach nie przewidywał, że w tutejszej cementowni powstanie filia obozu koncentracyjnego KL Auschwitz – Arbeitslager Gollerschau. Funkcjonowanie jego społeczności bardzo szczegółowo opisał Paweł Staniecsek w książce *Arbeitslager Gollerschau – dzieje podoboju*. Trudno byłoby powiedzieć na ten temat coś więcej niż wspomniany autor, wobec czego odsyłam Państwa do jego znakomitej książki. W tym artykule chciałbym przedstawić losy cementowni w latach powojennych, kiedy ustanowiono w Polsce klasę robotniczą, opierającą się – według preambuły Konstytucji PRL – „na historycznych doświadczeniach zwycięskiego budownictwa socjalistycznego w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich”.

Goleiszów oswobodzono spod okupacji niemieckiej 3 maja 1945 r. Tutejsza cementownia była zupełnie zniszczona. Turbiny i kolejki wyciągowe pozostawały nieczynne, a tory kolejowe były uszkodzone. Niemcy pozbawili fabrykę również istotnych urządzeń produkcyjnych, gdyż podczas ewakuacji z wioski wywieźli ze sobą cenny sprzęt. Właściwie całą infrastrukturę należało odbudowywać. Już 4 maja gotowość do tego miało wyrazić 600 robotników. Na początkowym etapie prac priorytet stanowiło porządkowanie terenu oraz

poszukiwanie brakujących części turbin. Szybko podjęto się też układania torów kolejowych, które na trasie Goleszów–Skoczów zostały całkowicie zdewastowane. Nieco lepiej wyglądała sytuacja na trasie Goleszów–Cieszyn, gdzie mógł przejechać przynajmniej jeden parowóz z trzema wagonami.

Jeszcze w czerwcu 1945 r. cementownia zawarła z władzami gminnymi Cisownicy porozumienie, na mocy którego robotnicy rozpoczęli budowę mostu. Później przystąpiono do dalszych działań, które pozwoliły na wznowienie produkcji 5 stycznia 1946 r. Ponowne uruchomienie zakładu miało ogromne znaczenie dla Polski Ludowej. Cement był wówczas produktem niezwykle pożądanym, gdyż istniała konieczność odbudowy infrastruktury po wojnie. Predylekcje klasy robotniczej do industrializacji państwa tym bardziej wymagały zwiększenia produkcji przemysłowej. Nie powinna więc szokować informacja „Głosu Ziemi Cieszyńskiej” z 22 marca 1964 r., że w 1946 r. goleszowska fabryka wytworzyła 147 000 ton cementu. Oczywiście dane te mogły zostać zawyżone przez propagandę, jednak jeśli weźmiemy pod uwagę ówczesne zapotrzebowanie, to ilości wyprodukowanego materiału musiały być olbrzymie.

Cementownia otwierała również stołówkę dla pracowników oraz świetlicę fabryczną, z której mieli wkrótce zacząć korzystać także szachiści z utworzonego w marcu 1948 r. Związkowego Klubu Sportowego „Budowlani” (przyszłej „Olimpii”). W tym samym roku przedsiębiorstwo nawiązało współpracę ze statkiem handlowo-pasażerskim M/s „Waryński”, dzięki czemu marynarze często odwiedzali fabrykę. Z kolei liczna młodzież z Goleszowa odbywała wycieczki do Gdyni, gdzie zwiedzała port morski, a nawet mogła przebywać wśród załogi na statku. Warto podkreślić, że cementownia współdziałała z goleszowską szkołą, organizując kolonie (np. w 1957 r. kolonie letnie w Szczecinku) oraz zaopatrując dzieci w żywność. Wsparcia tego rodzaju udzielano też szkole i przedszkolu w Cisownicy, a ponieważ nie było tam żadnego sklepu mięsnego, pomoc zakładu okazała się nieodzowna. Ów problem szerzej poruszono na łamach „Głosu Ziemi Cieszyńskiej” w nr. 3 z 1956 r., pisząc: „Goleszowska cementownia dożywia 140 dzieci, wobec czego intendenta trzykrotnie w tygodniu zmuszona jest dowozić mięso z odległego o 4 km Goleszowa bez względu na pogodę”. Było to szczególnie trudne, ponieważ brakowało połączeń komunikacyjnych między miejscowościami. Symptomatyczne, że fabryka nie zawsze potrafiła



zaspokoić potrzeby swoich robotników, o czym świadczą chociażby znaczne problemy z dostawą wody. Co ciekawe, wieloletni dyrektor przedsiębiorstwa (w latach 1949–1953 i 1961–1978) inż. Henryk Cimała mocno wspierał budowę osiedla robotniczego w Cisownicy. W 1957 r. budowano także 25 domków jednorodzinnych w Goleszowie. Samą cementownię zaczęto nazywać „staruszką” z uwagi na długi okres funkcjonowania, wszak rozpoczęła działalność jeszcze w poprzednim wieku. Starsze fabryki cementu na terytorium Polski znajdowały się tylko w Grodźcu i w Szczakowej. 20 lipca 1957 r. zorganizowano w Goleszowie jubileusz zakładu, połączony z obchodami rocznicy uchwalenia *Manifestu PKWN*. Podczas uroczystości rozdawano pracownikom nagrody pieniężne, a następnego dnia urządzono festyn robotniczy pod Grabówką. Kilka lat później w trakcie rozbudowy goleszowskiej szkoły dwie klasy przejściowo uczyły się na terenie cementowni.

O ile w 1957 r. roczny plan produkcyjny zrealizowano bez zarzutu (wyprodukowano nadwyżkę 11 550 ton cementu), o tyle planu na 1958 r. już nie zdołano wykonać. Z tego powodu zakład na łamach „Głosu Ziemi Cieszyńskiej” wydał oświadczenie: „Niestety, nie powiodło nam się tym razem. Nie, nie wykonaliśmy planu. W tej chwili trudno nam jeszcze powiedzieć coś bliższego o przyczynach. Zresztą cóż będziemy mówili? Chwalić się nie ma czym”. Skoro nie było się czym chwalić, należało złożyć solenną samokrytykę – i tak też zrobiono. Niewiele brakowało, a trzeba by powtarzać ten scenariusz, gdyż w 1959 r. nastąpiła awaria pieca. Wypalanie klinkieru stanęło pod znakiem zapytania. Ostatecznie zdecydowano się na czerpanie go z żelaznej rezerwy. Taki krok, naturalnie, trzeba uznać za bardzo ryzykowne przedsięwzięcie.

W 1961 r. w fabrycznej piwnicy powstała młodzieżowa kawiarenka, gdzie można było zagrać w gry towarzyskie i zatańczyć. Rok później podpisano umowę z Opolskim Przedsiębiorstwem Budownictwa Miejskiego, na podstawie której dzieci tutejszych robotników wyjechały nad jezioro koło Turowszowa na kolonie letnie, a dzieci pracowników z Opola odwiedziły Brenną. W 1965 r. cementownia świętowała osiągnięcie „wieku emerytalnego”, a więc 65 lat. Podczas uroczystości jubileuszowych załoga otrzymała z rąk Henryka Horodki sztandar przechodni Prezesa Rady Ministrów i Centralnej Rady Związków Zawodowych, stanowiący nagrodę za najlepsze wyniki we współzawodnictwie w drugiej połowie 1964 r. Wprawdzie „Głos Ziemi Cieszyńskiej” w nr. 21 z 1965 r. słusznie odnotowywał: „Jej [cementowni – R.U.] urządzenia są mocno przestarzałe, na wielu wydziałach dominuje jeszcze ręczna praca bądź też bardzo prymitywne urządzenia tzw. małej mechanizacji”, podkreślano jednak zarazem, że dzięki żelaznej dyscyplinie i żmudnej pracy goleszowska fabryka może stawać w szranki z nowoczesnymi przedsiębiorstwami. Znalazło to potwierdzenie w uzyskaniu tytułu przodującej cementowni w Polsce w 1965 r. Trzy lata później załoga po raz kolejny otrzymała rzeczony sztandar – za zajęcie drugiego miejsca we współzawodnictwie zakładów przemysłowych. W 1970 r. jej przedstawiciele uzyskali najlepszy wynik spośród wszystkich drużyn zakładowych w ćwiczeniach metodyczno-szkoleniowych PCK w Cieszynie.

Kierownictwo pod koniec każdego roku wręczało emerytom i rencistom świadczenia pieniężne. Dbałość o dawnych pracowników wykazywano również przez organizację wycieczek turystyczno-krajoznawczych oraz wczasów. W 1971 r. na wycieczki wybrało się 140 osób, a na wczasy – 130. Z kolei w nr. 42 „Głosu Ziemi Cieszyńskiej” z 1973 r. dyrektor szkoły w Goleszowie Jan Szczepański wyrażał wdzięczność za wydatną pomoc fabryki, która udostępniła placówce swój autokar. Bez pomocy zakładu nie można byłoby zawieźć dzieci na kryty basen w Wiśle-Jaworniku. Cementownia wspierała także rozwój sportu, nieraz współorganizowała zawody, szczególnie 22 lipca, a więc w rocznicę uchwalenia *Manifestu PKWN*. W 1973 r. urządzono mecz siatkówki, w którym zmierzyli się ze sobą pracownicy fizyczni i umysłowi – wygrali ci pierwsi (3 : 1). W 1975 r. zaaranżowano turniej piłkarski pomiędzy czterema drużynami: Olimpią Goleszów, Inkstawem Ostrawa, LZS Zryw Dzięgielów i LZS Puńców. Stawką było zdobycie okazałego pucharu. Sięgnęli po niego piłkarze Olimpii Goleszów, którzy zwyciężyli w finale Inkstaw Ostrawa 2 : 0. Warto jeszcze odnotować, że władze gminy planowali w 1984 r. zakup od cementowni budynku z przeznaczeniem na przedszkole.

Wraz z upływem czasu mieszkańcy Goleszowa zaczęli zwracać coraz większą uwagę na zanieczyszczenia wywoływane przez fabrykę. Ludzie nie ukrywali, że wdychanie pyłu wapiennego czy marglu należy do wielkich nieprzyjemności. Poza tym stwierdzono, że cementownia szkodzi estetyce domów i sadów. Co więcej, obawiano się trwałych zabrudzeń na jasnych ubraniach, a w szczególności białych koszulach. Kiedy przedsiębiorstwo miało przestój w 1960 r., sugerowano, że te dni należą do najprzyjemniejszych dla mieszkańców gminy. Jak donosił „Głos Ziemi Cieszyńskiej” siedem lat później, sprawność tutejszych elektrofiltrów wynosiła zaledwie 70%. W końcu postanowiono ograniczyć emisję pyłu cementowego dzięki budowie w 1973 r. nowych elektrofiltrów za kwotę 7 400 000 zł. Miały one posiadać sprawność ponad 90% i emitować do atmosfery 180 kg pyłów na godzinę. Niemniej wielokrotnie rozważano likwidację „staruszki” fabryki. Wystarczy przytoczyć słowa ówczesnego naczelnika gminy, Ludwika Hławiczki, które zacytowano w nr. 21 „Głosu Ziemi Cieszyńskiej” z 1975 r.: „Cementownia kończy swój żywot. Dopóki jednak jest, stwarza szereg problemów. Po prostu zatruwa naturalne środowisko. Na nasze interwencje reaguje bardzo powoli. I pomimo że na dwa kominy założono już elektrofiltry, to nadal na Goleszów i okolice spada ponad 3 tony pyłu na godzinę”. Jak widać, specjalne filtry niezbyt poprawiły sytuację.

Dodatkowo cementownię stopniowo przystosowywano do nowych zadań. W 1984 r. rozpoczęła produkcję wapna przemysłowego i budowlanego. Przemodelowanie fabryki kosztowało ok. 200 000 000 zł, ale w rezultacie znacząco ograniczono emisję szkodliwych pyłów. Mimo początkowych sukcesów goleszowski zakład popadł w tarapaty wskutek wstrzymania kredytów przez bank. Jakby tego było mało, na przełomie 1986 i 1987 r. doszło do awarii maszyn. Rok 1987 zakończono z niemal zerową rentownością. Agonia cementowni nie uszła uwadze premiera PRL Zbigniewa Messnera, który podczas VII Plenum KC PZPR w 1988 r. zapowiedział likwidację 21 przedsiębiorstw, w tym „dawnej perły austro-węgierskiego przemysłu”. Przejął ją, wraz ze wszystkimi zobowiązaniami finansowymi, Kombinat Rolno-Przemysłowy „Igloopol”. Ponadto obiecał pokryć część kosztów budowy oczyszczalni ścieków w Cisownicy oraz utworzyć rejonowe wysypisko śmieci w Godziszowie. Nowo powstałe Zakłady Przemysłowo-Handlowe „Igloopol” w Goleszowie zadbały również o dostawy gazu do mieszkań swoich pracowników oraz o wzrost zarobków czy ośmiokilogramowy przydział mięsa. Wkrótce jednak miał nastąpić upadek PRL, a wraz z nim nastąpiła dekompozycja „Igloopolu”. Jak donosił „Głos Ziemi

Cieszyńskiej” w nr. 11 z 1990 r., w magazynach „Igloopolu” w Goleiszowie pozostało 2500 ton cementu, 1500 ton wapna dla rolnictwa i 1000 ton wapna mielonego. Dobry zbył miało wówczas jedynie to ostatnie, zapotrzebowanie na resztę produktów było niewielkie. Plany powołania innej spółki bądź prywatyzacji przedsiębiorstwa spaliły na panewce. Tymczasem z kupna wapna mielonego produkowanego w Goleiszowie z dnia na dzień wycofały się Zakłady Chemiczne „Police”. Los fabryki został przypieczętowany. Jej ostateczna likwidacja nastąpiła 30 czerwca 1991 r.

Goleiszowska cementownia w długim okresie swojego istnienia miała liczne wznoszenia i upadki. Funkcjonowała w kilku organizmach państwowych i przetrwała dwie wojny światowe. Jej produkty docierały nie tylko do całego kraju, lecz także za granicę. Wspierała finansowo bardzo dużo inicjatyw, rozwijając życie kulturalne Goleiszowa. Bez wątpienia stanowi nieodłączny element historii tej wioski. Nic dziwnego, że wiele osób po dziś dzień wspomina cementownię z ogromnym sentymentem. Niestety, jak śpiewała Anna Jantar: „Nic nie może przecież wiecznie trwać...”.

Rafał Urbaczka

TMZG zwiedza gospodarstwa ogrodnicze

18 czerwca Towarzystwu Miłośników Ziemi Goleiszowskiej udało się zorganizować kolejną wycieczkę tematyczną, przede wszystkim po gospodarstwach ogrodniczych, co jest naszą pasją, bo lubimy ciągle upiększać swoje ogrody nowymi ładnymi i unikatowymi odmianami roślin.

Tym razem najpierw odwiedzamy Centrum Ogrodnicze „Szarotka” w Żywcu. Niestety, okazuje się, że obiekt został w okresie pandemii zmniejszony, a na uzyskanej w ten sposób ziemi powstał market „Biedronka”, nie zabawiamy tam więc długo. Po skromnych zakupach postanawiamy zwiedzić zamek żywiecki. Odpoczywając od zwiedzania i upału, chłodzimy się pysznymi lodami i orzeźwiamy kawą w pobliskich kawiarenkach na świeżym powietrzu. Następnie wybieramy się do szkółki drzew i krzewów oraz kwiatów państwa Cierniaków w Łodygowicach. Bardzo duży wybór, a ceny, jak na dzisiejsze czasy, umiarkowane, dlatego zawartość bagażni-

ka autokaru szybko się powiększa, natomiast portfeli – maleje. Robimy sobie zbiorowe zdjęcie obok uroczych dwupoziomowych oczek wodnych i zadowolony jedziemy dalej, do Wapienicy i Jaworza, gdzie niestety nie ma czego oglądać z powodu powolnej, ale ostatecznej likwidacji upraw. Zaglądamy jednak do niewielkiego ogrodnictwa „Jarzyna” w Świętoszówce, gdzie również kupujemy piękne sadzonki.

Ostatni punkt naszej wycieczki stanowi niespodzianka, mianowicie piknik z okazji otwarcia wspaniale urządzonego centrum „Garden & Design” (czyli ‘ogród i projektowanie’) w Ustroniu. Ogromna liczba zachwycających projektów, zwłaszcza wykonanych z egzotycznych kamieni, i mnogość urządzeń ogrodowych. Największą uciechę sprawia nam urozmaicony poczęstunek serwowany gratis. Młode hostessy raczą zwiedzających różnymi gatunkowymi winami i podają wymyślne kanapki, można się też do woli w ten upalny dzień schłodzić dobrymi lodami i zimnymi napojami. Żal nam opuszczać to niezwykle miejsce, lecz tęsknota za bliskimi czekającymi w domach zmusza nas do powrotu. Szczęśliwie kończymy udaną wycieczkę.

Albin Klimczak



18.06.2022 Łodygowice Dwupoziomowe oczka wodne

Dzień Sportu

Na stadionie LKS Goleiszów 15 czerwca odbył się Dzień Sportu, w którym wzięli udział uczniowie gminnych szkół podstawowych. Młodzież współzawodniczyła w rozgrywkach drużynowych w kategoriach: sztafeta, siatkówka plażowa, streetball, piłka nożna, tor przeszkód. Po zmaganiach sportowych na najlepszych czekały nagrody, a na wszystkich – kiełbasa z grilla i słodki poczęstunek.

Czerwcowe wydarzenie dało też sposobność do podsumowania gminnej rywalizacji sportowej prowadzonej w roku szkolnym 2021/2022. Najwięcej punktów zgromadził ZSP w Cisownicy, na drugim miejscu uplasował się ZSP w Dziegielowie, trzecią lokatę zajęła SP w Goleiszowie, a tuż za podium znalazła się SP w Bażanowicach. Dyrektorzy poszczególnych placówek odebrali okolicznościowe czeki z rąk wójt Sylwii Cieślars, która powiedziała:

– Taki dzień jak ten jest okazją do propagowania zdrowego i aktywnego spędzania czasu. Cieszę się, że zorganizowany przez Urząd Gminy Dzień Sportu umożliwił uczniom z naszych szkół spotkanie się i rywalizowanie na świeżym powietrzu, przy pięknej pogodzie. Środki finansowe wskazane na czekach pozwolą wam na zakup niezbędnego sprzętu sportowego na potrzeby wszystkich naszych uczniów.





Zawody wędkarskie

Na akwenie Towarzystwa Wędkarskiego „Ton” w Goleszowie dwukrotnie w ostatnim czasie rywalizowano w łowieniu ryb. Zarówno XXIII Świętojańskie Zawody Wędkarskie Par Mieszanych, jak i XXXI Gminne Drużynowe Zawody Wędkarskie cieszyły się dużym zainteresowaniem. Obie imprezy objęła patronatem Wójt Gminy Goleszów Sylwia Cieślak.

Zmagania odbyły się w promieniach słońca i w przepięknej scenerii szmaragdowego zbiornika wodnego Ton. W pierwszych zawodach, które miały miejsce 25 czerwca, ryby dawały się złapać, dzięki czemu uczestnicy zgromadzili sporą liczbę punktów. Zwycięska para to Izabela i Dawid Polokowie, którzy uzyskali aż 14 560 pkt, drudzy byli Wiktoria i Leszek Podzorscy – 3800 pkt, a trzecie miejsce zajęli Kamila i Mariusz Fobrowie – 3605 pkt.

Z kolei w sobotę 9 lipca ryby odpoczywały i nie współpracowały z wędkarzami, dlatego tylko dziewięcioro zawodników przywitało się z rybą. W klasyfikacji ogólnej najlepsza okazała się drużyna No Kill (Dawid Sopata, Dawid Polok, Adam Kędzior), a indywidualnie wygrał Marek Winiarski. Puchary i dyplomy wręczyła zwycięzcom wójt Sylwia Cieślak.



Medale dla młodych szachistów

W połowie czerwca w Imielinie rozegrano Indywidualne Mistrzostwa Śląska Juniorów w Szachach Klasycznych. W rywalizacji wzięli udział również zawodnicy reprezentujący naszą gminę – Mateusz Macura i Jakub Kałuża. Sportowcy ze Stowarzyszenia Szachowego Olimpia Goleszów kolejny raz wykazali się dużymi umiejętnościami – obaj zdobyli srebrne medale w swoich kategoriach.

Mateusz jest uczniem szkoły w Cisownicy i obecnie bezspornie najlepszym juniorem w naszej gminie, a dla młodszego Kuby jest to pierwszy medal w tego typu zawodach. Serdecznie gratulujemy zawodnikom, ich rodzicom i oczywiście trenerom.



fot. z archiwum klubu



Sukcesy goleszowskiej lekkoatletyki



Maj i czerwiec przyniosły kilka ważnych sukcesów Justyny Zwias. Mieszkanca Goleiszowa z roku na rok osiąga coraz lepsze rezultaty w królowej sportu, jak określa się lekką atletykę.

9 maja w Katowicach miały miejsce Akademickie Mistrzostwa Śląska, na których nasza zawodniczka zdobyła złoty medal w biegu na 100 m oraz brązowy na dystansie 200 m. Pięć dni później na Stadionie Śląskim w Chorzowie odbył się

miting z okazji 100-lecia Śląskiego Związku Lekkiej Atletyki. Pani Justyna wystartowała na dystansie 400 m i poprawiła swój rekord życiowy, osiągnąwszy czas 58,69. Znow minęło zaledwie kilka dni i mieszkanka Goleisz-

wa rywalizowała w Poznaniu na Akademickich Mistrzostwach Polski. Po bardzo zaciętym i wyrównanym biegu sztafetowym (4 x 400 m) sięgnęła wraz z koleżankami po srebrny medal tych zawodów.

Nie zwalniając tempa, wystartowała 19 czerwca podczas mitingu Grand Prix Gliwic. Na swoim koronnym dystansie 400 m – mimo ciężkich warunków atmosferycznych w postaci silnego wiatru i prażącego słońca – zdołała kolejny raz w sezonie pobić rekord życiowy.

– Teraz moja życiówka wynosi 58,31, co daje mi drugą klasę sportową, czyli lepsze miejsce w polskim rankingu i możliwość startowania na mitingach o wyższej randze – tłumaczy Justyna Zwias.

Serdecznie gratulujemy zawodniczce i życzymy jej kolejnych sukcesów.

Medale mistrzostw Europy dla Ilony Sztwientni

W połowie lipca w Belgradzie zakończyły się Mistrzostwa Europy Kadetów i Juniorów w Tenisie Stołowym. Wśród zawodników z orzełkiem na piersi znalazła się Ilona Sztwientnia. Mieszkanca Lesznej Górnej odnotowała kolejny duży sukces w swojej karierze sportowej – wywalczyła dwa medale w kategorii juniorek. Złoty krążek zdobyła w zawodach drużynowych, pokonawszy wraz z koleżankami w finale reprezentację Rumunii, a w grze podwójnej z Wiktoria Wróbel sięgnęła po brąz.



Przypomnijmy, że podwójna medalistka zaczynała karierę w LKS Lesznianka, następnie reprezentowała KS Bronowianka Kraków, obecnie zaś broni barw Sochaczewskiego Klubu Tenisa Stołowego. Serdecznie gratulujemy pani Ilonie, jej trenerom i rodzinie oraz życzymy kolejnych sukcesów.

fot. PZTS

Turniej piłkarski o puchar wójta

W sobotę 25 czerwca na terenie boiska LKS Goleiszów odbył się Otwarty Turniej Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy Goleiszów. W rywalizacji wzięło udział ok. 80 sportowców, podzielonych na 8 drużyn: Międzywieć, Ogniodoporni, Godziszów, EX Juniorzy LKS, Goleiszów, Siła Ustroń, CDF Cieszyn, GancDobreLody Brenna.

Po kilku godzinach puchary wójta i statuetki trafiły do zespołów EX Juniorzy LKS, Goleiszów, Siła Ustroń (które zajęły kolejne miejsca na podium), a także do Dawida Nikiela (najlepszego bramkarza) i Mateusza Wigezkiego (najlepszego strzelca).

– Dziękuję wszystkim piłkarzom za udział w turnieju i ciekawą rywalizację. Składam gratulacje najlepszym drużynom i zawodnikom – mówi wójt Sylwia Cieślak.



Lesznianka z medalami i nowymi władzami

Wizja, wiara, nadzieja, ciężka praca, wyniki – to kilka słów, którymi można określić LKS Lesznianka zarówno przed sezonem, jak i w jego finale. Połowa roku stanowi moment, kiedy kończy się okres rozgrywek rozpoczęty we wrześniu. Był to czas wielu wyzwań, ciężkiej pracy na treningach, występów w rozgrywkach ligowych, okazyjnych turniejach oraz zawodach punktowanych w zestawieniach Śląskiego Związku Tenisa Stołowego.



W połowie czerwca w Częstochowie odbyły się Indywidualne Mistrzostwa Śląska Skrzatów i Żaków w Tenisie Stołowym. Dla drużyny z gminy Goleszów był to radosny i udany występ. LKS Lesznianka zdobył brązowy medal w grze deblowej. Krążek, którym udekorowano najmłodsze dzieci w klubie – Magdalenę Byrtek i Wiktorię Cieślarkę, podopieczne trenera Tomasza Rygiela – nabrał ważnego, historycznego znaczenia.

— *To piękny sukces naszych dziewczynek. Gratulujemy im tego medalu, bo zasłużyły na niego ciężką pracą przez cały sezon. Ilona Sztwiertnia, nasza wychowanka, może się cieszyć, że powoli rosną jej następczynie* — powiedział Sławomir Brak, członek Lesznianki.

Kilkanaście dni później w Lesznej Górnej odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze miejscowego klubu sportowego. W obecności zaproszonych gości, m.in. wójta Sylwii Cieślarkę, przewodniczącej Rady Gminy Elżbiety Duraj i przedstawicieli organizacji pozarządowych, podsumowano minione lata pracy oraz wybrano zarząd, który będzie pełnić swoją funkcję przez następne dwa lata. W skład nowych władz weszli: prezes Mateusz Lorc, wiceprezes Tomasz Rygiel, skarbnik Anna Ostachowska, sekretarz Jolanta Dziembała, członek zarządu Weronika Gałuszka.

— *Ustępującemu zarządowi dziękuję za pracę na rzecz rozwoju tenisa stołowego w naszej gminie, a nowym władzom życzę, naturalnie, kolejnych sukcesów sportowych i wszystkiego dobrego* — mówi wójt Sylwia Cieślarkę.



DOŻYNYNKI GMINNE DNI GMINY GOLESZÓW

27-28 SIERPANIA 2022 R.

Wójt Gminy Goleszów
Sylwia Cieślarkę
oraz dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury
Aleksandra Studnik

serdecznie zapraszają wszystkich mieszkańców gminy,
jej sympatyków i przyjaciół na tradycyjne
Dożynki Gminne – Dni Gminy Goleszów,
które odbędą się 27 i 28 sierpnia.

Po dwuletniej przerwie, spowodowanej obostrzeniami
związanymi z pandemią COVID-19,
znów będziemy się cieszyć tym wyjątkowym wydarzeniem.
Tradycyjny korowód kolejny raz
przejdzie przez centrum Goleszowa.

Szczegółowy program znajdzie się na plakatach i na stronach internetowych.

Wydarzenie odbędzie się w okresie trwałości projektu „Kultura bez Granic / Kultura bez Hranic”,
współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego –
programu Interreg V-A CZ-PL w ramach Funduszu Mikroprojektów
Euroregion Śląsk Cieszyński – Těšínské Slezsko i z budżetu państwa.

Informator

Urząd Gminy w Goleszowie

ul. 1 Maja 5, tel.: 33 479 05 10
www.goleszow.pl | www.goleszow.bip.net.pl,
https://eurzad.goleszow.pl | urzad@goleszow.pl

Czas pracy Urzędu Gminy w Goleszowie:

	Biura Urzędu Gminy	Kasa Urzędu Gminy
poniedziałek	7.00 – 15.00	7.00 – 14.45
wtorek	7.00 – 15.00	7.00 – 14.45
środa	7.00 – 17.00	7.00 – 16.45
czwartek	7.00 – 15.00	7.00 – 14.45
piątek	7.00 – 13.00	7.00 – 12.30

Uwaga! W każdy ostatni dzień miesiąca Kasa Urzędu Gminy Goleszów czynna jest o godzinę krócej.

Numery wewnętrzne poszczególnych komórek organizacyjnych Urzędu Gminy w Goleszowie, tel. 33 479 05 10 do 13 | Goleszów, ul. 1 Maja 5

Sekretariat Wójta – wew. 20

Biuro podawcze – wew. 29, 30

Urząd Stanu Cywilnego, ewidencja ludności – wew. 31

Kasa – wew. 26

Dowody osobiste – wew. 47

Wymiar podatków – wew. 25

Zapłata podatków – wew. 24

Opłaty z tytułu odpadów komunalnych i zwrot podatku akcyzowego – wew. 49

Inwestycje i remonty gminne – wew. 45

Numeracja budynków, podziały nieruchomości – wew. 32

Wycinka drzew – wew. 36

Ochrona środowiska, deklaracje ws. opłaty za gospodarowanie odpadami – wew. 28

Planowanie przestrzenne, wypisy i wyrisy – wew. 22

Biuro obsługi Rady Gminy Goleszów – wew. 53

Inspektor ochrony danych – wew. 40

Imprezy, rekreacja i promocja – wew. 44

Organizacje pozarządowe, kluby sportowe – wew. 43

Zarządzanie kryzysowe – wew. 42

Goleszów, ul. Zakładowa 12

Drogi – wew. 81, 84

Dodatki mieszkaniowe, sprawy lokatorskie – wew. 82

Budynki komunalne, cmentarze komunalne – wew. 83

Gospodarka nieruchomościami – wew. 80

Sieci kanalizacyjne i wodociągowe – wew. 82

Centrum Usług Społecznych (dawniej GOPS)

ul. Szkolna 2, tel.: 33 479 05 17, 33 479 05 54,
www.gops-goleszow.pl

Godziny pracy:

pn., wt., czw.	7.00 – 15.00
środa	7.00 – 17.00
piątek	7.00 – 13.00

Gminny Ośrodek Kultury

ul. Cieszyńska 25, tel.: 33 479 05 21, 573 444 553
www.goleszow.com.pl | gok@goleszow.com.pl

Godziny pracy:

pn., wt., czw.	8.00 – 19.00
środa	8.00 – 20.00
piątek	8.00 – 16.00

Wypożyczalnia kostiumów karnawałowych:

pn. – czw. 8.00 – 18.00 | piątek 8.00 – 16.00

Gminna Biblioteka Publiczna

ul. Cieszyńska 25, tel.: 33 479 05 22,
www.goleszow.naszabiblioteka.com

Godziny pracy:

pn., czw., pt.	8.00 – 16.00
wt., śr.	8.00 – 17.00

Gminne Centrum Informacji

ul. Szkolna 2, tel.: 33 479 99 28 wew. 18,
gcigoleszow@gmail.com

Numer alarmowy: 112

Policja: 997

Straż pożarna: 998

Pogotowie energetyczne: 991

Pogotowie gazowe: 992

Pogotowie wodociągowe: 994

Pogotowie ratunkowe: 999

Wydawca: Gmina Goleszów

Redaktor naczelny: Iwona Franek

Redakcja: Tomasz Lenkiewicz

Redakcja językowa: Katarzyna Szkaradnik

Skład i opracowanie graficzne: Izabela Lankocz-Gruszka

Zdjęcia na okładce: Tomasz Beczała (kwiaty),
Marek Śmierciak (krajobrazy)

Adres redakcji: ul. 1 Maja 5, 43-440 Goleszów,
tel. 33 479 05 10 wew. 44 | panorama@goleszow.pl

Nakład: 2000 egzemplarzy

Druk: Offsetdruk i media sp. z o.o.

Redakcja nie zwraca nadsyłanych materiałów oraz zastrzega sobie prawo m.in. do wyboru tekstów do publikacji, ich skracania i opracowania redakcyjnego. Materiały do następnego numeru można dostarczać do 15 dnia miesiąca poprzedzającego jego wydanie.



